

REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ, CZWARTEK, DN. 22 WRZEŚNIA 1932.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 262

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA BEZ NIEMIEC

Wczoraj rozpoczęły się obrady genewskie bez udziału delegacji niemieckiej. — Anglja i Włochy podejmują interwencję w Berlinie, aby skłonić rząd Rzeszy do rezygnacji z dalszego „bojkotu“

Budowa nowego pancernika niemieckiego wywołała konsternację w Anglii.

Genewa, 21 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie publiczne prezydium konferencji rozbrojeniowej w nieobecności delegata Niemiec.

Przewodniczący Henderson złożył na wstępie oświadczenie, w którym położył nacisk na konieczność doprowadzenia prac konferencji do pomyślnego końca.

Na wniosek przewodniczącego sprawa wstrzymania się Niemiec od udziału w pracach prezydium nie została poddana dyskusji, ponieważ Hendersonowi zależy na pozostawieniu Niemcom zupełnej swobody w odpowiedzi, którą mają wystosować na jego list z 18 br.

Z kolei prezydium przystąpiło do rozpatrzenia technicznych punktów porządku dziennego.

Genewa, 21 września.

Dziś rano przybył tu premier Herriot w towarzystwie m.in. Paul Boncoura, min. Simona oraz swego sekretarza Ray.

Zaraz po przybyciu do Genewy Herriot odbył kilka rozmów z szeregiem wyższych urzędników sekretarja-

tu Ligi oraz z generalnym referentem konferencji rozbrojeniowej min. Beneszem.

Wiedeń, 21 września.

„Neue Freie Presse“ donosi z Rzymu, że w tutejszych kołach politycznych twierdzą, że dyplomacja angielska i włoska pracuje usilnie nad znalezieniem spo-

sobu umożliwienia Niemcom wzięcia udziału w konferencji genewskiej. Mowi się o tem, że ma nastąpić w Berlinie wspólny krok włosko-angielski, którego doniosłość moralna wystarczy do wywarcia nacisku na Niemcy. Współpracownik dyplomatyczny Stan-ty twierdzi, że Londyn był niemiłe do-

tknięty rozpoczęciem budowy trzeciego krążownika niemieckiego. Należy uważać za pewne — kończy korespondent — że Włochy spróbują wszystkich środków aby naprawić sytuację.

Berlin, 21 września.

W organie niemieckich związków patriotycznych pod nazwą „Droga do wolności“, minister spraw zagranicznych Neurath ogłasza artykuł, w którym oświadcza, że Niemcy zgodzili się na postanowienia rozbrojeniowe traktatu wersalskiego, uważając je za przejściowe.

Niemcy nie wezmą udziału w obradach konferencji rozbrojeniowej, dopóki żądanie równouprawnienia nie zostanie uznane przez wszystkie zainteresowane państwa. Walkę o równouprawnienie Niemiec, prowadzić będą aż do końca

Genewa, 21 września.

W chwili, gdy prezydium konferencji rozbrojeniowej dyskutowało po raz pierwszy w nieobecności delegacji niemieckiej, nad kwestją bombardowania powietrznego pojawił się znany sterowiec niemiecki „hr. Zeppelin“, który manifestacyjnie przeleciał tuż nad gmachem, w którym odbywają się obrady konferencji.

Ameryka poprze Francję przeciw Niemcom

pod warunkiem poparcia interesów amerykańskich na Dal. Wschodzie.

PARYŻ, 21 września.

Prasa francuska zamieszcza depeszę z Waszyngtonu, według której sen. Reed w rozmowie z Herriotem dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone poprą sprzeciw rządowi francuskiemu w sprawie równouprawnienia Niemiec w dziedzinie zbrojeń, jeśli Francja poprze stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie Dalekiego Wschodu.

LONDYN, 21 września.

W Londynie oczekują z zainteresowaniem nowego wystąpienia Francji na terenie Genewy na rzecz rozbrojenia. Według otrzymanych wiadomości Henderson ma zgłosić nowe propozycje idące w wysokim stopniu na kompromis z propozycjami Hoovera i wnioskami Anglii.

W związku z tem oczekują tu ściślejszej współpracy Ameryki na terenie Ligi Narodów, co mogłoby znaleźć swój wyraz przy rozstrzygnięciu kwestji Dalekiego Wschodu.

Nowy ambasador sowiecki w Londynie.

Londyn, 21 września.

Nowym ambasadorem Sowietów w Londynie na miejsce Sokolnikowa, który obejmuje komisariat handlu zagranicznego, będzie dotychczasowy poseł sowiecki w Helsingforsie Majski, który po przednio był radcą ambasady w Londynie a potem w Tokio.

Majski 10 lat temu był szefem wydziału prasowego narkomindu i jest autorem wielu prac z dziedziny polityki międzynarodowej.

Kapral Mussolini wśród b. towarzyszy broni

Rzym, 21 września.

Z okazji odsłonięcia pomnika na cześć poległych z czasu wielkiej wojny bersaljerów, miał miejsce zlot bersaljerów w Rzymie.

Pomnik rzeźbiony przez artystę Morbiducci'ego stanął na placu za Porta Pia, gdzie powstało również muzeum historyczne bersaljerów.

Jak wiadomo, premier Mussolini odbywał służbę wojskową w pułku bersaljerów i podczas wojny dosłużył się stopnia kaprała.

Wziął on udział w święcie swych towarzyszy broni, którzy zjechali do Rzymu w liczbie 50.000 ludzi.

Cholera w Chinach.

Londyn, 21 września.

W północnej prowincji Chin Jungsti wybuchła epidemia cholery, która nawiedziła 160 wsi.

Liczba wypadków śmierci wynosi 2500 osób.

Odwrót hitlerowców w sejmie pruskim

Odwołali oni odezwę wzywającą urzędników do nieposłuszeństwa. Goering dążył do obalenia Hindenburga.

Berlin, 21 września.

Dzisiejsze posiedzenie sejmiku pruskiego odbyło się przy wypełnionych trybunach i przy pustych ławach rządowych.

Na wstępie narodowi socjaliści zgło-

śli oświadczenie stwierdzające, że dopóki prezydent Hindenburg i komisaryczny rząd pruski przestrzegają zasad konstytucji, dopóty wszyscy urzędnicy obowiązani są popierać ich zarządzenia.

Oświadczenie to przyjęte zostało śmiechem na ławach lewicy.

W głosowaniu odrzucono głosami narodowych socjalistów i centrum wniosek komunistyczny domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmiku pruskiego. Wniosek poparli oprócz komunistów niemiecko - narodowi i partia państwowa.

Na dzisiejszym posiedzeniu wniesiono szereg wniosków socjal - demokratycznych. Jeden z nich protestuje przeciwko rokowaniom prowadzonym przez przewodniczącego sejmiku Kehla z prezydentem Hindenburgiem. Drugi domaga się rewizji wyroków sądów doraźnych, oraz zmiany rozporządzenia dotyczącego tyc hisadów.

Według informacji prasy komisaryczny rząd pruski uważa rezolucję narodowych socjalistów za niewystarczającą domagając się uchylecia uprzednio uchwalonego nawoływania urzędników do nieposłuszeństwa.

Berlin, 21 września.

Przywódca stronnictwa socjal-demokratycznego Otto Wels wygłosił wczoraj w palacu sportowym mowę, w której wystąpił z zarzutem przeciwko prezydentowi sejmiku pruskiego Geringowi, iż prowadził rokowania z centrum, zmierzające do obalenia prezydenta Rzeszy Hindenburga.

Komitet funduszu im. Żwirki i Wigury

wzywa społeczeństwo do zbierania składek.

Warszawa, 21 września.

Aeroklub Rzeczypospolitej wydał odezwę w której pisze m. innymi:

Twardy los, zrzadzenia Opatrzności zabrało nam s. p. por. Franciszka Żwirki i inż. Wigury, zabierając nam żywy symbol, lecz nie wyrwijając nam wiary w czyn i zwycięstwo, przekuwając szal radości w codzienny szary żelazny czyn.

Przyszłe zawody turystyczne odbędą się w Polsce w roku 1934 i będą organizowane przez Aeroklub Rzplitej. L. O. P. P. ze swemi wojewódzkimi komitetami, Aeroklubu Rzplitej ze swemi afiliowanymi Klubami Lotniczymi.

Pod przewodnictwem min. komunikacji inż. Budkiewicza zawywały Komitet Funduszu ku czci s. p. Żwirki i s. p. Wigury. Komitet postanowił płynące ze wszystkich sfer społeczeństwa i zreszeń fundusze i składki przeznaczyć na:

1) Ufundowanie kapitału od które-

go odsetki otrzymywałyby żona s. p. por. Żwirki celem wychowania i wykształcenia pozostałego syna.

2) Ufundowanie stałej nagrody im. s. p. Żwirki i s. p. Wigury, dla lotnika zwycięzcy w krajowych dorocznych zawodach lotniczych.

3) Budowę samolotów polskich na zawody międzynarodowe.

4) Wrazie trwania komitetu poza rok 1934, przeznaczać odpowiednie fundusze na cele budowy płatowców i motorów oraz na cele lotnictwa sportowego.

Komitet wzywa wszystkie instytucje do zbierania składek oraz przekazywania ich na konto Komitetu Funduszu s. p. Żwirki i s. p. Wigury PKO Nr. 27027. Komitet zdawać będzie sprawozdania ze swej działalności drogą ogłaszania w prasie z postanowień i akcji realizacyjnej wymienionych celów.

GRAND KINO

OTWARCIE SEZONU
DZIS I DNI NASTĘPNYCH!



DZWIĘKOWY KINOTEATR

Nareszcie na ekranie. — Film, który tał się największą sensacją kinową. Film przewyższający wszystko dotąd widziane

DR. JEKYLL I MR. HYDE

Dramat rozwojonej osobowości na tle noweli L. Stevensona. Reżyseria Roubena Momouliana twórcy „Wielkomiejskich ulic”. W roli głównej Frederic March oraz partnerka Chevaliera Miri m Hopkins. Szczyt napięcia dramatycznego emocji i techniki. Mimo wielkiego nakładu kosztów — ceny miejsc nie podwyższone. — Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne do dnia 26 b. m. Początek codziennie o godz. 4-ej, ostatni seans o godz. 10.10 — Nad program: Dźwiękowa groteska rysunkowa Fleischera i aktualność krajowe.

Dzisiaj poraz ostatni! Arcyfيلم produkcji francuskiej p. t.

„KSIĄŻE BOUBOULE”

w roli głównej GEORGES MILTON, król fantazji i humoru, genialny kombinator, dziecko paryskiego przedmieścia. — Nadprogram: Aktualności. — Początek seansów o godzinie 4 pop. w soboty, niedziele i święta poranki, passepartout i bilety wolnego wejścia nieważne z wyjątkiem reprezentacyjnych.

NADPROGRAM: Pogrzeb ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury tylko w Lunie.

Czy zapamiętaliście
już wszyscy imię

FRA DIAVOLO

To prawdziwe arcydzieło zobaczycie już jutro na ekranie „LUNA”.

Sądy doraźne w Niemczech.

Essen, 21 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Od czasu zapowiedzenia sądów doraźnych w Niemczech, t. j. od 10 sierpnia b. r. sądy doraźne w Westfalii i Nadrenji były czynne 30 razy, 24 razy rozpatrywały sprawy komunistów, zaś 6 razy hitlerowców.

Należy podkreślić, że przeważnie hitlerowcy byli sądzeni łagodnie, w przeciwieństwie do komunistów, których zasadzano przeciętnie na kary od 2—10 lat.

Wacław Lewandowski

prof. Konserwatorium H. Kijńskiej w Łodzi i im. Szymanowskiego we Lwowie, ROZPOCZĄŁ LEKCJE GRY FORTEPIANOWEJ. Honorarium zmniejszone. Ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, tel. 207-67.

Dr. med. 25-1

Al. Kopciowski

choroby wewnętrzne
mieszka obecnie Gdańska Nr. 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7—8 wieczór

Niech żyje wolność

Rene Claire

W krowiej skórze przez granicę przedostał się pomysłowy student.

Wilno, 21 września.

Z Radoszkowicz donoszą o niezwykłym wypadku przekroczenia granicy przez b. studenta uniwersytetu mińskiego W. esława Hawryłowicza. Hawryłowicz kilkakrotnie zamierzał nielegalnie przedostać się na teren polski, lecz zawsze mu się nie udawało i był zatrzymywany przez patroly sowieckie.

Za usiłowanie ucieczki do Polski Hawryłowicz odsiedział karę 9 miesięcy więzienia.

Po opuszczeniu więzienia stanowczy student postanowił za wszelką cenę przedostać się do Polski, gdzie posiada

w Lubelszczyźnie krewnych. Hawryłowicz ukrywając się w pogranicznej wsi wpadł na pomysł zabicia krowy i w skórze jej przedostać się na teren Polski.

Po skutecznym dość ciężkim przedsięwzięciu, gdyż z trudem udało mu się znaleźć krowę, o świcie Hawryłowicz przedostał się na teren Polski.

„Krowa - Hawryłowicz” zdołał przepuścić jednego z chłopców - pastuchów, który wpędził „Hawryłowicza” do stada innych krów i pasąc niedaleko granicy ułatwił mu przedostanie się na teren Polski.

Groźny pożar na Widzewie.

Splonęła stajnia oraz trzy konie.

Wezorem o godzinie 8.15 wieczór X oddział straży ogniowej zaalarmowany został wybuchem pożaru w domu przy ul. Kresowej 30, gdzie mieszczą się stajnie, magazyny, warsztaty szewskie oraz sklep Łódzkiej Spółdzielni Spożywców.

Pożar wybuchł w stajni sąsiadującej na podwórzu z domami mieszkalnymi. Ogień zauważono w stajni. Dzięki spryjającym warunkom ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością, tak że w chwili, kiedy na miejsce przybyła straż

pod dowództwem dyr. Maksy Kona, stajnia stała już w ogniu. Do pomocy wezwano również III oddział straży.

Mimo energicznej akcji ratowniczej stajnia splonęła wraz z trzema koniami, których nie udało się na czas wyprowadzić. Splonęły również dawne magazyny.

Przyczyną pożaru jest na prawdę podobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Straty wynoszą około 30,000 złotych. (gr)

Upadłość „Kurjera Porannego”.

Warszawa, 21 września.

Firma „Drukarnia rotacyjna F. Fryze” znajdowała się od dłuższego czasu pod nadzorem sądowym, następnie zawarła układ z wierzycielami zobowiązując się, iż pierwsza rata długów, wynosząca 100 tys. zł., będzie wpłacona w tych dniach.

Rata zapłacona nie została wobec czego na żądanie wierzycieli sąd okręgowy ogłosił upadłość firmy F. Fryze i jej właściciela Feliksa Ludwika Fryzego.

Kuratorem masy upadłości został mianowany przez Sąd adw. Gronkiewicz.

Lekarz-dentysta

F. Kotowicz-Kopciowska powróciła.

Przyjmuje: Gdańska Nr. 37,
tel. 232-55 35-1
codziennie od 12 do 2-ej i od 4 do 7-ej.

GUSTI JIRKU.

Wyrównany rachunek.

Spojrzenie portjera spoczęło na wyszarzonym ubraniu klienta.

— Pan dyrektor ma ważną konferencję. Wątpię, czy pana przyjmie. O co panu chodzi?

— Mam pewien projekt, ale mogę złożyć go tylko generalnemu dyrektorowi osobiście.

— Sekretariat, drugie piętro. Tam musi się pan zameldować. Ale niech pan mi wierzy, że to próżne wysiłki. Generalny dyrektor nikogo teraz nie przyjmuje.

Klient ruszył ramionami i poszedł w kierunku windy. Odwrócił się jeszcze na chwilę, by zapytać:

— Czy inżynier Meining jeszcze tutaj pracuje?

— Tak — mruknął portjer pod nosem. — Czwarte piętro. Pokój 82.

Winda zawiozła nieznanego na czwarte piętro. Zapukał do drzwi i wszedł do gabinetu. Szpakowaty mężczyzna, siedzący przy biurku przyglądał mu się przez kilka minut w milczeniu. I nagle zerwał się z miejsca.

— Bruno? Ty? Ty, we własnej osobie? Znow w Europie?

Całusom i uściskom nie było końca. Pytania i odpowiedzi krzyżowały się w powietrzu. Dzielił ich czas osiemnastu lat. Pracowali wówczas razem w tych zakładach przemysłowych. Obaj młodzi, zapaleni, pełni energii i światoburczych projektów. Franciszek Meining — Ikar i Bruno Wild — Napoleon techniki. Ale nawet geniusze mają swoje słabości. — Słabością Wilda była Vita, sekretarka generalnego dyrektora, piękna jak ma-

rzanie. Zakochał się w niej. Ale na temle doszło do konfliktu między inżynierem Wildem, a dyrektorem, któremu piękna sekretarka również wpadła w oko. Wild nie panował nad sobą. — W ostrych, może zbyt ostrych słowach powiedział dyrektorowi, co o nim myśli. Skutek był do przewidzenia — tego samego dnia znalazł się na bruku. Wyjechał do Australii. Kilkakrotnie przysyłał stamtąd listy do Vity. Nie otrzymał odpowiedzi. Dopiero Meining poinformował go, że w tydzień po jego wyjeździe, Vita otrzymała wypowiedzenie i od tej chwili znikła gdzieś. Przez 18 lat przesyłał sobie wzajemnie karty z pozdrowieniami, krótkie, lakoniczne i to było wszystko, co łączyło jeszcze przyjaciół.

— Jeszcze nie jesteś dyrektorem? Nawet prokurentem? — zapytał Wild po powitaniach. — Ty, ze swymi zdolnościami?

— Coż robić przyjacielu? Pracuję jak mogę. Ale jakgdyby umyślnie, pozostawiają mnie w tyle. Próbowałem szukać czegośkolwiek innego, ale w dzisiejszych czasach łatwiej zmienić przekonania, niż posadę. A ty australijczyk? Jesteś na wozie, czy pod wozem?

Wild uśmiechnął się tajemniczo.

— Szukam posady — odparł. — I tu, w tych zakładach.

— Zartujesz chyba, przyjacielu. U nas nie otrzymasz posady. Przedewszystkiem wiele rzeczy tu się zmieniło. Przez kilku tygodniami większość naszych akcji powędrowała zagranicę, mamy więc nowy zarząd, jeszcze nikomu nieznanym. —

Przyszły dyrektywy, by przeprowadzić reorganizację, zwolniono już czterdziestu urzędników... A poza tem wszak Tormain jest jeszcze generalnym dyrektorem. Nie zapomniał z pewnością coś mu powiedział przed osiemnastu laty. Nie, mój drogi, zaniechaj tych starań. Rozpocznie zaraz poszukiwania i znajdzie dla ciebie jakąś posadę. Ale nie tu.

— Mimo to, pójdę do dyrektora. Mam pewien projekt i przekonany jestem, że przyjmie go z zadowoleniem — uśmiechnął się Wild. — A później wrócę do ciebie i opowiem ci wszystko.

Sekretarz dyrekcji stanowczo odmówił, gdy Wild prosił go o zameldowanie dyrektorowi.

— Ważne konferencje, wieczorem wyjeżdża na tydzień... Wykluczone.

— Proszę pana, ja mam pewien genialny plan. Dyrektor będzie żałował, że mnie nie przyjął...

Sekretarz pokiwał głową i zniknął za drzwiami. Po chwili powrócił.

— Jeśli pan chce poczekać godzinę. Inżynier Wild skinął głową. Usiadł wygodnie w fotelu. Upłynęła godzina, druga, trzecia. Wreszcie zjawił się woźny.

— Pan dyrektor generalny prosi.

Już przy pierwszych słowach klienta, dyrektor spojrzał na wielki, ścienny zegar.

— Jest bardzo późno. Proszę się streszczać. Nie mam wiele czasu.

— To nie potrwa długo. Przedewszystkiem jednak chciałbym się zapytać, czy nie znajduje się tu dla mnie posada. Proszę się nie dziwić. Jestem inżynierem. A poza tem, pracowałem tu niegdyś.

— Pan tu pracował? Inżynier Wild? Wild? — twarz dyrektora sponsowiata. U licha, przypominam sobie teraz. I pan ośmielił się zjawić u mnie?

— Zwykle byłem bardzo śmiały. A więc pan, dyrektorze, nie ożenił się z Vitą?

Generalny dyrektor, zagryzając wargi, nacisnął guzik dzwonka.

— Pan jest zbyt nerwowy, panie dyrektorze. Pan powinien wyjechać do sanatorium. A więc pan się z nią nie ożenił? To wspaniale. A ja? Różnie było ze mną, byłem na wozie i pod wozem. Teraz siedzę przed panem w ubraniu, które się świeci. Ale teraz koniec. To ubranie włożyłem specjalnie, wybierając się do pana. Mój projekt, z którym do pana przybyłem — to wyrównanie starego rachunku. Widzi pan, Vita siedziała mi mocno we krwi. A dzięki pańskim zdolnościom i umiejętności prowadzenia przedsiębiorstwa, większość akcji przeszła w obce ręce. Jestem panu za to nie wymownie wdzięczny. Syndykat, który ja reprezentuję, a który przejął akcje i obecnie przejmie zarząd przedsiębiorstwa, jest bardzo wdzięczny panu za taką pracę.

Tormain zbladł. Chwycił ręką za krawat, jakgdyby się dusząc.

— Tak, panie Tormain, tego się pan nie spodziewał. Ale nie szkodzi. Otóż mój wspaniały projekt polega na tem, by się panu odwdziaczyć i udzielić mu bezterminowego urlopu, a zarazem prosić, by wtajemniczył pan w arkana rządzenia tym przedsiębiorstwem człowiek, który najbardziej nadaje się na to stanowisko — inżyniera Meiniga. Wspomniały plan, prawda?

W drzwiach stanął woźny.

— Pan dyrektor generalny dzwonił? — Tak, proszę przynieść panu dyrektorowi szklankę wody — odpowiedział Wild. I skłoniwszy się, szybko wyszedł z gabinetu.

Tłum. Les.

Polska musi być wybrana.

W roku bieżącym później, aniżeli zwykle rozpocznie się sezon polityczny Genewy. W pierwszym tygodniu września zbierało się zwykle na doroczne obrady Zgromadzenie Ligi Narodów, a na trzy dni przed jego otwarciem zbierała się Rada.

Nieustannie w tym roku narady genewskie znudziły ludzi wielkiego świata: konferencja rozbrojeniowa, sesje normalne Rady Ligi Narodów, nadzwyczajne zgromadzenie dla spraw związanych z załatwieniem (czy raczej z niemożliwością załatwienia) zatargu i wojny japońsko - chińskiej, konferencja lozańska, jeszcze jedna sesja konferencji rozbrojeniowej. Za dużo tego było nawet dla zawodowych ligowców — codzienne ćwiczenia w wypowiedzianiu mnóstwa nie znaczących słów, nazwane „dyplomatycznymi pourparlers” (dosłownie: „aby mówić...”), codzienne posiedzenia, na których nie osłaganie nie konkretnego, codzienne śniadania i obiady, na których coś już miało nastąpić, ale — nie następowało, codzienne uśmiechy i prawnienie sobie wzajemnie komplementów, pod którymi czai się chęć impertynencji, wszyscy mieli tego „w kółko Macieju” i siebie nawzajem dosyć, przynajmniej na jakiś czas, przynajmniej na trzy miesiące.

Inflacja konferencyj dokuczyla nie tylko wiedzom, ale i aktorom, którzy poza tym musieli zdać sobie sprawę z tego, że kunsztowny ligowy stółik magiczny, z którego wylatują gołąbki pokoju — zostanie wreszcie odarty ze świecącego szychu i stanie w posępnej odrapanej gołźnie przed oczyma publiczności, jako sztuka prestidigitatora i — nie więcej.

Więc przerwa i — teraz da capot — 23 września — Rada i 26 września doroczne zgromadzenie. Tematów

Stracenie szpiega w Warszawie.

Warszawa, 21 września.

Wojskowy Sąd Okręgowy Nr. 1, jako sąd doraźny, po dwudniowej rozprawie skazał na karę śmierci strzelca Heronima Wysockiego z 1 plk. radiotelegraficznego za szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Wobec nieskorzystania z prawa łaski przez Pana Prezydenta Rzpl. tej wyrok został dziś wykonany.

Samolot, który nie traci równowagi.

Hamburg, 21 września.

W Renhaven opatentowano nowy typ samolotu zabezpieczonego przed utratą równowagi.

Wynalazek opiera się na zjawisku, że otwarta z obu stron rura nie spada nigdy sztorcem lecz na płask. Nowy samolot ma wmontowane w górne płaszczyzny skrzydeł system otwartych rur, dzięki czemu samolot po utraceniu równowagi łatwo ją odzyskuje.

Bezkarność za cenę życia.

Tokio, 21 września.

Konsul generalny angielski przesłał na ręce gen. Muto, przedstawiciela Japonji w Mukdenie, zapewnienie bezkarności dla bandytów, którzy wprowadzili dwoje młodych angiłków, jeździących wozem odzyskując niezwłocznie wolność.

Niech żyje wolność

Rene Claire

szczególnie ciekawych niema. Jeszcze raz zatarg japońsko - chiński i uciekanie od radykalnych rostrzygnięć, które mogą się komuś nie podobać, a ten ktoś może trzasnąć drzwiami i więcej nie powrócić. Jeszcze raz skarga posła Grabego na Polskę, jeszcze raz przygotowywanie jeszcze jednej konferencji gospodarczej, jeszcze raz sprawozdanie z przebiegu akcji zwalczania handlu opium — no i wybory trzech państw do Rady Ligi Narodów na okres trzyletni w miejsce trzech państw, którym się właśnie taki okres piastowania mandatu skończył.

Polska staje w tym roku także do wyborów. Trzyletni mandat uzyskany we wrześniu 1929 roku upłynął ale Polska stawia ponownie swą kandydaturę, ubiegając się o ponowny wybór na dalszy okres trzyletni.

Polska weszłaby do Rady Ligi Narodów po raz trzeci z kolei. Dotychczas zasiadał przedstawiciel Polski przez 6 lat w Radzie — był nim bez przerwy minister August Załeski, jedyny swego rodzaju rekord stałości rządów. Niema w tej chwili w Radzie Ligi Narodów ministra spraw zagranicznych, zajmującego stanowisko swoje tak długo, jak minister Załeski.

Niema również państwa, któreby ubiegało się o trzeci z rzędu wybór, niema nawet państwa, któreby miało prawo to uczynić. Polska ma w tym względzie prawa wyjątkowe, datujące się od pamiętnego układu w Locarno.

Wejście Niemiec do Rady Ligi Na-

rodów i zajęcie miejsca stałego, niepodlegającego wyborom postawilo Ligę Narodów — w prostej konsekwencji — wobec konieczności przyznania także Polsce miejsca w organie wykonawczym i decydującym instytucji genewskiej. Wybrano Polskę, a jednocześnie przyznano jej w drodze wyjątku prawo ponownego wyboru — reelekcji — po upływie kandydacji trzyletniej. Wybrano Polskę po raz drugi i obecnie ta właśnie druga kandydacja ma się ku końcowi.

Polskę trzeba wybrać po raz trzeci. Czynniki, które skłoniły sygnatariuszy paktu locarneńskiego do wprowadzenia Polski do Rady Ligi Narodów nadal grają rolę w życiu międzynarodowym. Czynniki te — to przede wszystkim konieczność istnienia równowagi politycznych w znaczeniu międzynarodowym pomiędzy Polską i Niemcami, konieczność obecności przedstawicieli Rzeczypospolitej wszędzie tam, gdzie stawiane być mogą pod dyskusję zagadnienia Polskę obchodzące, a czasem właśnie dla niej najżywniejsze.

Polska, związana postanowieniami specjalnymi z dziedziną ochrony praw mniejszości narodowych, Polska — związana w sposób specjalny z Gdańskiem, Polska — zainteresowana żywo w sposobie wykonywania traktatów pokojowych i utrzymaniu ich postanowień, Polska — musi zasiadać w Radzie Ligi Narodów.

Ostatni jesteśmy z tych, którzyby przeceniali znaczenie nadlemańskiego zgromadzenia, ale — dopóki w Gene-

wie będzie można mówić choćby tylko o sprawach Polski — Polska musi tam mieć głos równouprawniony z innymi.
W. B.

Duża tuba kremu do golenia Palmolive, która wystarczy na 120 razy szybkiego, dokładnego golenia kosztuje tylko zł. 3.—

Średnia tuba zł. 1.25
Duża tuba zł. 3.—



Nowy sposób

golenia wskutek 5 nowych,

jedynych w swoim rodzaju zalet,

jakie jednoczy krem do golenia Palmolive.

1. Pieniąc się rośnie 250-krotnie,
2. W ciągu jednej minuty czyni nętwiarzący zarost gotowym do golenia,
3. Nałożony na twarz nie zasycha przez 10 minut,
4. Zwartą pianą nadaje włosom zarostu właściwe położenie potrzebne do golenia,
5. Wyrabiany z olejów owoców oliwnych i palm, działa zbawicznie na naskórek twarzy.

Przyjmujemy na siebie ryzyko

próby. Prosimy kupić jedną tubę i zużyć do połowy. Jeśli Pan nie będzie zadowolony, prosimy odesłać na pół opróżnioną tubę do Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymarska 6, w Warszawie, a wyłożone pieniądze zostaną Panu niezwłocznie zwrócone.

KREM DO GOLENIA PALMOLIVE

Gandhi głoduje i chce wstrząsnąć sumieniem Anglii.

Londyn, 21 września.

Wczoraj wieczorem po sześciu godzinach głodówki Gandhi oświadczył, iż nigdy nie czuł się tak dobrze, jak obecnie. Gandhi oświadczył swym przyjacielom, iż zamierza pić tylko wodę, która posiada nadprzyrodzone sily, zwalające na przedłużanie życia.

Nadludzkim wysiłkiem postaram się tak długo utrzymać się przy życiu, dopóki nie wstrząsnę sumieniem Anglii i Hindusów.

Nie trzeba płakać — oświadczył Gandhi swemu otoczeniu. Po kilku dniach uczucie głodu zniknie, a wówczas zajmę się wyłącznie światem moich wewnętrznych myśli i przestanę patrzeć na świat zewnętrzny. Pójdę wówczas do źródeł zagadki bytu.

Bezrobocie w Ameryce 13 milionów ludzi bez pracy.

Londyn, 21 września.

Korespondent „Timesa” z Waszyngtonu donosi, że dane statystyczne, przedstawione przez 28-miu uczestników konferencji społecznej w Waszyngtonie która odbyła się pod przewodnictwem Hoovera, brzmią bardzo ponuro.

Amerykańska federacja pracy sądzi, że obecna cyfra — 11,400,000 bezrobotnych nie jest bynajmniej ostateczna.

Według wszelkiego przypuszczenia w zimie dołączy się do tej potwornej cyfry co najmniej 2,000,000 nowych bezrobotnych.

Prezes federacji pracy Wilhelm Green zaznaczył w przemówieniu, że nawet zasadnicza poprawa sytuacji w przemyśle nie zmniejszy bezrobocia.

Nowe wyroki śmierci na włościan sowieckich.

Ryga, 21 września.

Na Ukrainie w ciągu ostatnich trzech dni ponownie zapadło kilkanaście wyroków śmierci w procesach przeciwko włościanom oskarżonym o kradzież zboża. Charakterystycznym jest, że tym razem większość skazanych są to członkowie kolektywów rolnych.

W Kijowie skazano na karę śmierci członka kolektywu rolnego, Kostenka i Paskidę. Trzech współoskarżonych skazano po 10 lat ciężkiego więzienia.

W miejscowości Solydere, obwodu kijowskiego skazano na karę śmierci polaka, Jana Węglowskiego, oskarżonego również o kradzież zboża z miejscowego kolektywu rolnego.

Przewód sądowy prawie we wszystkich procesach ustalił, że chłopcy nie tylko rozkradają zboże, lecz w celu wypadkach podpalają zabudowania kolektywów rolnych.

Granat pod parowozem.

Udaremniony zamach na pociąg pod Dynenburgiem.

Dynenburg, 21 września.

Maszynista pociągu międzynarodowego Moskwa — Berlin pod Dynenburgiem dostrzegł na torze przymocowany do szyn w wielki granat niemiecki, obrócony w ten sposób do kół lokomotywy, ażeby wybuch mógł całkowicie zniszczyć lokomotywę i najbliższe wagony.

Maszynista w odległości zaledwie metra od granatu zdołał pociąg zatrzymać.

Ekspertyza wykazała, że siła wybuchu granatu mogła bezwzględnie zniszczyć połowę pociągu.

Starcia w Liverpoolu między policją a bezrobotnymi.

Liverpool, 21 września.

Doszło tu do starcia między manifestującymi bezrobotnymi a policją. 6 osób odniosło rany, w tem jeden policjant. Aresztowano 12 osób.

Paryż, 21 września.

Podczas dzisiejszych manewrów w Maille na które przybyli również dzień niktarce, minister wojny Paul Boncour zapytał:

— Czyście widzieli coś?

Dziennikarze odpowiedzieli, że podczas całego przedpołudnia nie spostrzegli na polach ćwiczeń, ani ludzi, ani maszyn wojennych.

— Wskazuje to — odpowiedział minister na doskonałą operację i na sprawność szefów i wykonawców. Cała sztuka wojenna w obecnej fazie polega na tem, aby armja pozostała niewidoczną.

Bolszewicy podpalają wsi.

Równe, 21 września.

Donoszą z pogranicza: Wobec wzmożonej działalności antybolszewickiej organizacji „Za rodzinę i światu wsi” w okolicach Zwiahła, Szepietówki i Płoskirowa oddziały G. P. U. puścily z dymem kilka wiosek, a stawiających opór mieszkańców wysiedlily w głąb Rosji.

Wędrowka pioruna.

Sosnowiec, 21 września.

Wczoraj w nocy w czasie burzy, która szalała nad Zagłębiem Dąbrowskim piorun uderzył w dom PKU, gdzie zniszczył mieszkanie kapitana Piotrowskiego i zniszczył instalacje elektryczne, na stępnie wpadł do mieszkania chorego gdzie uszkodził przewodniki i zdemolował pokój.

Nieście pomoc najbiedniejszym

TEATR MUZYKA I ŻYTKA

TEATR POPULARNY — OGRODOWA 18.

W sobotę, dnia 24 września, nowy sezon teatralny w Teatrze Popularnym w Łodzi pod dyr. J. Piłarskiego i M. Winklera — zostanie uroczystie otwarty piękną — melodyjną operetką w 3 aktach E. Kalmana p. t. „Księżna — Cyrkówna”.

Kasa teatru czynna już od dziś od godz. 10 rano do 2 pp. i od godz. 5 pp. do 9 wiecz.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA ul. Piotrkowska 285.

W sobotę, dnia 23 września o godz. 8.15 wiecz. i w niedzielę 25 b. m. o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. na ogólne żądanie publiczności nieodwołalnie ostatnie 3 przedstawienia operetki p. t. „Wiktoria i jej Huzar”.

Ceny miejsc od 50 gr. do 2.10 zł.

Z TEATRU „MELODRAM” W ŁODZI.

Już w pierwszych dniach przyszłego tygodnia Teatr „Melodram” przy ul. Przejazd 34 otwiera swe podwoje. Kierownictwo Teatru w osobach: długoletniego reżysera Teatrów: Narodowego i Polskiego w Warszawie p. Witolda Kuncewicza i Tadeusza Warchałowskiego, wybrało na inaugurację sezonu doskonałą komedię Ruskowskiego „Mąż z grzeszności”.

Ceny miejsc wynosić będą od 50 groszy do 2.50 zł.

„CYRULIK” GOLI Z ZAPALEM.

Liczna plejada dowcipnych fryzjerów rozbita w gmachu teatru „Scala” goli co wieczór z zapalem — Polski Manchester, rozsypując błyskotliwe perły najwspanialszego humoru. Każdy skecz, każde powiedzonko, każda scenka baletowa spotykane są ze spontanicznym aplauzem najbardziej rozwiniętej łódzkiej publiczności, zapelniającej szalenie bombornierkowa widowiska teatru „Cyrulik”.

Europejski poziom teatru pod względem inscenizacji choreografii i tekstów daje należyta gwarancja Łodzi, iż będzie miała w tym sezonie imprezę godną stałego odwiedzania.

DZISIEJSZY KONCERT ADY SARI.

Dziś o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w Filharmonii I-szy Inauguracyjny koncert mistrzowski, który uświetni koloraturowa śpiewaczka światowej sławy Ada Sari. Fenomenalna ta artystka przygotowała na dzisiejszy koncert bogaty i imponujący program. Pani Ada Sari przybyła już do naszego miasta. Akompanjować artystce będzie Dyr. Teodor Ryder.

AMATORSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA W ŁODZI.

Zarząd T-wa „Hazomir” postanowił rozszerzyć działalność muzyczną t-wa przez stworzenie amatorskiej orkiestry symfonicznej.

Program obejmować będzie muzykę, zarówno poważną, jak też popularną. Na czele orkiestry stać będzie p. Seweryn Pietruszka, który ostatnio koncertami w Helenu, w częściowo transmitowanymi przez Polskie Radio zdobył sobie szerokie uznanie krytyki fachowej.

Zapisy przyjmuje sekretariat w lokalu t-wa (Al. Kościuszki 21), w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 20.30 do 22-ej.

— SALA FILHARMONJI. —

DZIŚ o godz. 8.30 wiecz.

śpiewa

Ada SARI

Bilet w Kasie Filharmonji. 40-1

Skradzione samochody.

W ciągu ostatnich miesięcy na terenie województwa łódzkiego i sąsiednich skradziono szereg samochodów i motocykli, wobec czego łódzkie władze policyjne otrzymały polecenie inwigilowania następujących wozów:

Autobus marki „Chevrolet”, nr. rej. ŁD 81284, nr. silnika 3321061, samochód półciężarowy marki „Chevrolet”, nr. rej. PM 32108, nr. silnika 50379271, motocykl ze znakami rejestracyjnymi SJ 60384, motocykl marki N. S. U. nr. silnika 5597, nr. rej. KR 4910, samochód osobowy marki „Fiat”, nr. sil. 1120256, nr. rej. KR 4732, motocykl marki „Necarsum”, nr. silnika 12581, nr. rej. KR 4517. (p)

Z okazji zaręczyn

p. ROŻY KOPEŁÓWNY
z panem

ZACHARJASZEM SZPICKIEM
składa serdeczne życzenia

40 1

Rodzina Kopel.

25 tys. projektów zwalczania kryzysu

„Wynalazcy” żądają: usunięcia kobiet z posad, opieczetowania wszystkich maszyn, wypuszczenia nowej waluty etc. etc.

Naiwne pomysły zrozpaczonych inteligentów.

W ministerstwie pracy w Berlinie urzęduje dwóch referentów, których jedyną funkcją jest czytanie i klasyfikowanie napływających masowo do ministerstwa projektów zwalczania kryzysu.

W roku ubiegłym ministerstwo pracy otrzymało 25.000 projektów antykryzysowych, nadesłanych z zewnątrz, których autorami są przeważnie bezrobotni inteligenci.

Wraz z wzrostem bezrobocia rośnie liczba nadsyłanych projektów, ostatnio doszła ona do 200 dziennie. Normalny personel nie mógłby sobie dać rady z górami zapisanego papieru, trzeba było zatem przyjąć

dwóch urzędników

tylko do tej funkcji.

Jakież są te projekty? Trzecia ich część jest tak fantastyczna, iż rzuca się je od razu do kosza. Wspólną cechą pozostałych projektów jest żądanie natychmiastowego usunięcia kobiet z posad,

oraz zapobieżenie komulacji zajęć i posad. Spora ilość projektodawców występuje namyślnie przeciwko racjonalizacji pracy i maszynizacji. Pewien stolarz proponuje np.

obłożenie wysokim podatkiem wszystkich maszyn;

inny znów proponuje, aby państwo udzieliło subsydia tym przedsiębiorcom,

którzy unieruchomią maszyny w swych zakładach i dadzą pracę robotnikom. Są i tacy, którzy zabierają się do rzeczy radykalnie i projektują opieczetowanie i zatrzymanie wszystkich maszyn.

Między projektami nie brak i takich, które opierają się na pewnym planie „ekonomicznym”. Jeden z projektodawców zaleca np. wypuszczenie przez rząd loterii, której każdy bilet będzie kosztował tylko 5 fenigów, natomiast nabycie biletów będzie obowiązkowe i każdy obywatel Rzeszy będzie musiał kupić pewną ilość losów loteryjnych zależnie od swych środków materialnych. „W ten sposób zaradziłoby się radykalnie klęsce bezrobocia” — konkluduje naiwny wynalazca cudownego środka.

Inny znów, nieobeznany z historią ekonomii, proponuje jako środek nowy wypuszczenie przez rząd biletów bankowych,

asygnat bez pokrycia, któreby kursowały obok waluty zabezpieczonej.

Nie brak fantazji i pomysłowości autorowi projektu, który polega na rozdawaniu przez rząd zamówień na ubranie dla wszystkich potrzebujących obywateli.

co wpłynęłoby na wzmożenie produkcji. Ubrania te wydawane by były na kredyt, a później płacone ratami w specjalnym urzędzie skarbowym.

Ponieważ gros bezrobotnych w Niemczech rekrutuje się z pośród młodej generacji, nie brak więc i takich projektów, których autorzy domagają gwałtownie usunięcia z posad i od pracy wszystkich, liczących ponad 50 lat.

W każdym razie te góry projektów, zalegające półki w ministerstwie pracy, świadczą o niesłychanym napięciu kryzysu w Niemczech. L. K.

Do głębi duszy wzruszony przedwczesną śmiercią

B. P.

Izaak a Apelblata

kier. firmy J. M. Kupfer, Zgierz

wyrażam rodzinie Jego wyrazy najszczerzego współczucia

H. Zandel.

70-2

Wyścigi konne w Rudzie.

Wyniki wczorajszych gonitw.

GONITWA I.

Nagroda 800 zł. Dystans 1300 m.

- 1) Smiga
- 2) Tabu II

Tot. 15 zł.

GONITWA II.

Nagroda 800 zł. Dystans 2100 m.

- 1) Dolorosa
- 2) Dziewoja

Tot. 16 zł.

GONITWA III.

Nagroda 800 zł. Dystans 2400 m. przez płoty.

- 1) Regja
- 2) Dzida II
- 3) Fantom

Tot. 27, 15 i 18.

GONITWA IV.

Nagroda 1000 zł. Dystans 3200 m. z przeszkodami.

- 1) Stabil
- 2) Egmond

3) Zygryd

Tot. 15, 11, 12

GONITWA V.

Nagroda 1000 zł. Dystans 900 m.

- 1) Jedynek II
- 2) Akulina
- 3) Krojczy

Tot. 28, 10, 10.

GONITWA VI.

Nagroda 1200 zł. Dystans 2100 m.

- 1) Dzierlatka
- 2) Fanfara II
- 3) Jare

Tot. 79, 35, 15

GONITWA VII.

Nagroda 1000 zł. Dystans 2100 m.

- 1) Windsbraut
- 2) Bergeist
- 3) Sara

Tot. 75, 27, 21.

Tomaszów - Mazowiecki

ARESztowanie ZŁOCZYŃCÓW.

W ostatnich tygodniach władze policyjne otrzymały kilka meldunków o dokonaniu kradzieży w dość tajemniczych okolicznościach.

W wyniku dochodzenia ustalono, że kradzieży tych dopuszczali się dwaj dezertery 27 p.p. w Częstochowie. Stefan Dziubałowski i Franciszek Korzec. Obaj dezertery, którzy zbiegli z oddziału w początku sierpnia r.b., ukrywali się w melinie złodziejskiej w barakach przy ul. Stolarskiej.

Po drodze do aresztu, Franciszek Korzec usiłował zbiec, wobec czego eskortujący go policjant zmuszony był zrobić użytek z broni.

Dziubałowskiego i Korca odstawiono do więzienia w Piotrkowie, skąd przekazani zostaną do dyspozycji władz wojskowych.

POD KOŁAMI WOZU.

Onegdaj wieczorem na ul. Karpaty dostało się pod koła furmanki kilkuletnie dziecko, które odniosło ciężkie obrażenia ciałne. Wieśniak, przestraszony wypadkiem, usiłował zbiec, został jednak przytrzymany przez tłum, zaalarmowany krzykiem dziecka.

Wieśniakowi spisano protokół za nieostrożną jazdę.

POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ.

Dzisiaj w gmachu ratusza odbędzie się posiedzenie rady szkolnej, na którym m. in. omówiona będzie sprawa przekazania i poświęcenia nowego gmachu szkolnego przy ul. Stolarskiej. Do gmachu tego przeniesiona będzie szkoła powszechna Nr. 8.

Wykwintnie, smacznie i tanio można wypić dobrą kawę i zjeść znakomite
CIASTKO w cukierni 15-2

„Ziemiańska” Piotrkowska 76.

SPÓRY

Dwa mecze piłkarskie Łodzi z Warszawą.

Dowiadujemy się, że mecze reprezentacji robotniczych: Łódź — Warszawa o puchar prezydenta Ziemięckiego, który został w sierpniu odwołany, zostanie rozegrany w drugiej połowie października w Łodzi, przyczem reprezentacja Łodzi będzie się składać z graczy Widzowa i Turu z Łodzi oraz Skry z Piotrkowa.

Dnia 2 października miał się odbyć w Łodzi międzymiastowy mecz reprezentacji Łodzi i Warszawy o puchar „Republiki”.

Dowiadujemy się obecnie, że Warszawa zwróciła się do ŁOZPN-u z propozycją przesunięcia terminu spotkania, gdyż reprezentacja Warszawy rozegra 1 i 2 października dwa spotkania z repr. Gdańska w Gdańsku. ŁOZPN wyraził swą zgodę, przyczem ponowny termin meczu Łódź — Warszawa nie został jeszcze ściśle ustalony.

O wejście do klasy A walczą cztery kluby.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze dwa mecze o wejście do klasy A Mianowicie w Łodzi na boisku DOK o godz. 11-ej grają: Makabi — Proсна (Kalisz) i w Tomaszowie, tamtejsza Lechia z Kruszeenderem z Pabjanic. Oba mecze zapowiadają się b. ciekawie i wyjaśnią przypuszczalnie zagmatwaną sytuację w dotychczasowej tabeli.



WRZESIEŃ

22

CZWARTEK

Dzisiaj Tomasz
Jutro Tekli P. M.

Wschód słońca 5.20
Zachód słońca 17.38
Wschód księżycy 20.46
Zachód księżycy 14.24
Długość dnia 12.34
Ubyło dnia 4.20

Jesień w pełni.

Czy będziemy mieli wczesną zimę

(g) Gorące lato jest równocześnie długim latem — tak głosi stara prawda. Potwierdza się ona i dzisiaj: wprawdzie wczorajszy dzień był pierwszym dniem prawdziwie jesienno-słotnym i chłodnym prawie, ale przecież do 20 września młodszy nieprzerwanie piękna pogodę, a upał jeszcze przed kilku dniami był wręcz lipcowy.

Wstępujący już w ostatnią dekadę września był bardzo podobny do września roku 1929, który przedłużył nam lato prawie o całe trzydzieści dni. Zresztą chłód wczorajszy nie powinien nas bynajmniej usposabiać pesymistycznie: ciepłe lato często „przypomina się” jeszcze w październiku, kiedy po słotach i dojmującym częstokroć zimnie przychodzą dni jasne, słoneczne i łagodne... Polska złota jesień ma już przecież opinię wyrobioną, nie tylko wśród poetów... Lata 1921 i 1929 — jeśli je kto pamięta — są tego najlepszym dowodem.

Rok bieżący różni się rażąco od roku ubiegłego: wrzesień był wówczas niezwykle słotny, a całe lato darzyło nas tylko bardzo skąpo słońcem i ciepłem, po 5 września nastąpiło prawie w całej Europie ochłodzenie — 20 stopni nie notowano po tej dacie przez całe cztery tygodnie, październik był znacznie cieplejszy od września, a nawet przelotnie i w listopadzie były dni słoneczne i pogodne. Zima w całym tego słowa znaczeniu rozpoczęła się dopiero w lutym i trwała do końca marca: marzec zarówno zimą roku 1931/32 jak i w roku 1931 był bardzo śnieżny.

Sądząc z tych obserwacji należy się liczyć z zimą o częstych opadach i z jesienią bardzo dżdżystą, która jednak nie rozpocznie się wcześniej jak w połowie października.

Czy będziemy mieli ciężkie mrozy i czy zima trwać będzie długo — tego powiedzieć się nie da, jeśli nie chce się udawać proroka, wygłaszającego przepowiednie na niczem nieoparte.

Rejestracja rocznika 1914.

Dzisiaj w czwartek, dnia 22 września r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu Biura Wojskowego przy ul. Wadzkiej Nr. 11 w godzinach od 8 do 15 (w soboty od 8 do 13) mężczyźni, urodzeni w 1914 roku, zamieszkali na terenie V komisariatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A B C D E, oraz mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie XII Komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: N O P R S Sz, T U W Z Z Z.

W piątek, dnia 23 września r. b. powinni się stawić mężczyźni, zamieszkali na terenie V komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: F, G H Ch, oraz mężczyźni z XIII Komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A B C D E F G H Ch I J K.

Każdy zgłaszający się do rejestracji powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg stałej ludności wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby.

Samolot im. Żwirki

ufunduje łódzki klub lotniczy.

Łódzki Klub Lotniczy, pragnąc uczcić pamięć tragicznie zmarłego lotnika, por. pilota Franciszka Żwirki, obecnie postanowił ufundować samolot propagandowy imienia por. Żwirki.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ma być przeprowadzona zbiórka na ten cel, poczem samolot zostanie zakupiony i przekazany do dyspozycji łódzkiego klubu lotniczego.

Delegaci fabryczni wszystkich związków postanowili: podjąć walkę o umowę zbiorową.

Sprawa ta będzie zadecydowana na walnych zebraniach włóknarzy w dniach najbliższych.

„Sąd pracy staje się instytucją zbyteczną”.

(i) Wczoraj, odbyły się we wszystkich niemal związkach zawodowych włóknarzy zebrania delegatów fabrycznych, poświęcone sprawie zawarcia zbiorowej umowy w przemyśle włókienniczym.

W Z. Z. Z. w toku dyskusji stwierdzono, że naogół biorąc, redukcje płac robotniczych poniżej poziomu, przewidzianego cennikiem z roku 1928, wyrażają się cyfrowo: w Łodzi od 15 do 40 proc., zaś w poszczególnych miejscowościach na prowincji łódzkiej od 20 do 50 proc.

Zaznaczono przytem, że umowa zbiorowa z roku 1928 przewidywała zasadniczo niższe stawki płac dla prowincji, aniżeli dla Łodzi, mimo to redukcje zarobków dotknęły w znacznie większym stopniu miejscowości prowincjonalne, niż Łódź.

Pewien wyjątek stanowi Bełchatów, gdzie miast umowy zbiorowej podpisano szereg umów z każdym zakładem oddzielnie. Umowy te, po długim strejku i wielokrotnych konferencjach, zapewniły robotnikom znacznie lepsze warunki pracy.

Po likwidacji strejku w Zgierzu, tkalnie pracują obecnie na dwie zmiany, aby odrobić zaległości, powstałe skutkiem długotrwałego strejku.

W toku dyskusji stwierdzono nadto, że ponieważ płace robotnicze nie są obecnie chronione przepisami, mogą w zależności od konjunktury stale się zmieniać. Ponieważ robotnicy przypuszczają, że zarządy fabryk nie wystąpią samorzutnie z podwyżką, panuje wśród nich

obawa, że w okresach gorszej konjunktury, następować będzie stała redukcja płac, podczas gdy w sezonie, stawki utrzymać się będą na takim samym poziomie.

Gdyby w okresie lepszej konjunktury zarobki były podwyższone, można byłoby — zdaniem delegatów — ostatecznie zgodzić się na redukcję w gorszych okresach. Ponieważ tak nie jest, zarobki, już dziś minimalne, stale będą się kurczyły.

Jedynym rozwiązaniem tej sprawy, może być

zawarcie umowy zbiorowej,

albowiem w ten sposób robotnicy będą mieli zapewnione jednolite płace przez pewien okres czasu i w razie jakichkolwiek zmian, będą mogli szukać obrony w sądach pracy. W konkluzji uchwalono zwrócić się do zarządów pozostałych związków wystosować wspólne, zbiorowe pismo do związków przemysłowych, z żądaniem zwołania konferencji, celem omówienia możliwości zawarcia nowej umowy zbiorowej.

W związku „Praca” delegaci wskazali na fakt wysoce charakterystyczny, że sądy pracy, dotąd zaważone wszelkiego rodzaju sprawami, obecnie coraz mniej spraw mają na wokandzie, gdyż robotnicy, nie mając żadnego argumentu pisemnego, nie mogą występować ze skargami w obronie swych praw. O ile umowa zbiorowa nie zostanie zawarta, sąd pracy, jako odrębna instytucja, stanie się zupełnie zbyteczny i będzie mógł

Szkarlatyna w Łodzi.

Walka z epidemią wśród dzieci.

(i) W ostatnich dniach zanotowano w Łodzi niezwykle silną epidemię szkarlatyny i dyfteryi. Lekarze, zarówno kasowi jak i prywatni, przeciążeni są wprost pracą. Apteki otrzymują zamówienia na kolosalne ilości surowicy, która jest lekarstwem bardzo drogie, gdyż jeden zastrzyk kosztuje 18—20 złotych.

W związku z tem, jeszcze w bieżącym tygodniu odbyć się ma konferencja władz sanitarnych, na której ma być w pierw-

szym rzędzie ustalona walka z epidemią wśród dziatwy szkolnej. Każde dziecko z objawem choroby lub też mające podwyższoną temperaturę, musi być natychmiast kierowane do lekarza. Poza tem ma być zwrócona bacna uwaga na rekonalescentów, by nie stykali się ze zdrowymi zbyt wcześnie. Przesyłanie dzieci do szkoły po przebyciu choroby, powinno nastąpić dopiero za zgodą lekarza.

„CYRULIK”

teatr art.-liter.

W GMACHU TEATRU „SCALA” ul. ŚRÓDMIEJSKA 15, tel. 232-33.

Zizi HALAMA
Feliks PARNELL
Romuald GIERASIEŃSKI

na czele świetnego zespołu prezentują fascynujące widowisko p. t.

Zaczynamy golić

Olśniewająca wystawa! Przepych dekoracji! Szampański humor! Satyra, ironia i głębsze znaczenie Codziennie 2 przedstawienia, o godz. 8 i 10 6o 2

Zbrodniczy gajowy z pod Tomaszowa

osadzony w więzieniu piotrkowskim

Tomaszów, 21 września.

Wczoraj, z polecenia tutejszych władz sądowych dokonana została sekcja zwłok Stanisława Janowskiego, który zginął tragiczną śmiercią od kuli ludzkiego gajowego, Józefa Sojty.

Z początku istniało przypuszczenie, że Janowski przypadkowo tylko trafiłny został jednym śrutem naboju, wystrzelonego przez gajowego na postach, lecz sekcja hipotezę tę obalila. Jak się bowiem okazało, strzał oddany został z odległości kilku metrów i wycelowany w plecy w chwili, gdy Janowski ratował się przed nacierającym nań buldogiem.

Janowski otrzymał śmiertelny po-

strzał w serce, woreczek sercowy i w okolicę lewego płuca. W czasie sekcji wydobyto ze zwłok około 50 naboju śrutowych.

Zaznaczyć należy, że w chwili przybycia władz policyjnych na miejsce tragicznego wypadku, znaleziono ранego obnażonego do pasa w przyległym bagienku, dokąd zdołał się jeszcze doczołgać, chcąc obmyć swą ranę i pro-wizorycznie ją opatrzyć.

Janowski pozostawił w wielkiej nędzy żonę i dziecko.

Naskutek decyzji tutejszego sądu grodzkiego, gajowy Sojta przewieziony został wczoraj przed wieczorem pod eskortą do więzienia w Piotrkowie.



odgrywać rolę małego wydziału przy sądzie grodzkim.

W konkluzji uchwalono, by na walnym zebraniu włóknarzy, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, przegłosować wnioski, zalecający podjęcie walki o umowę zbiorową w całym przemyśle, nawet niezrzeszonym. O ile robotnicy wyrażą zgodę na solidarne przeprowadzenie akcji, wówczas związek wyśtąpi do przemysłu z konkretnymi postulatami.

W związku klasowym omówiono szczegółowo przebieg ostatnich strejków w łódzkich zakładach przemysłowych, przycem wyrażono opinię, że gdyby strejki te nie były prowadzone samorzutnie w poszczególnych fabrykach, lecz planowo, jako ogólna akcja w łódzkim przemyśle włókienniczym niewątpliwie odniosłyby daleko realniejsze skutki.

Ruch strajkowy w łódzkim przemyśle nie jest jeszcze zakończony. Narazie zatargi zostały zlikwidowane, niema jednak pewności, czy w najbliższym czasie, gdy dyrekcje znów zechcą wprowadzić jakieś zmiany, nie powtórzą się te same strejki. Z tych względów delegaci związku klasowego uważają, że zawarcie umowy zbiorowej leży zarówno w interesie robotników jak i przemysłowców, którzy przy strejkach tych ponieśli bardzo poważne straty.

By zorientować się w nastrojach robotniczych, postanowiono w ciągu najbliższych dwóch tygodni zorganizować we wszystkich fabrykach masówki robotnicze i postawić do przegłosowania sprawę jednolitej akcji w obronie zasady umowy zbiorowej.

Czwarte wreszcie zebranie odbyło się w kartelu Z. Z. P., gdzie również stwierdzono, że czas obecny sprzyja rozpoczęciu walki o umowę zbiorową, czego dowodem są właśnie samorzutne wystąpienia robotników. Redukcje płac były ostatnio tak znaczne, że robotnicy, gdyby nawet pracowali przez 6 dni w tygodniu, nie mogliby związać końca z końcem. Z tych względów więc, zdaniem delegatów fabrycznych, należy już obecnie rozpocząć przygotowania do wielkiej akcji, nie cofając się nawet przed proklamowaniem strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epstein (Piotrkowska 225), Z. Górczyńskiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjaniacka 50). (p).

Osobiste.

Łodzianin, p. Mieczysław Sołowiejczyk, ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu w Nancy z dyplomem doktora medycyny i uzyskał tytuł laureata Wydziału.

Niech żyje wolność
Rene Claire

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

12-go dnia ciągnięcia V klasy 25-ej loterii państwowej.

W 12-ym dniu ciągnięcia 25-ej klasy loterii państwowej ważniejsze wygrane padły na numery losów:

Zł. 10.000 na nr. 96056.

Zł. 5000 na nr. 36974 95264.

Zł. 3000 na n-ry 85950 95290 105848 124621 150716.

Po zł. 2.000 na n-ry: 10628 26633 27043 33276 71862 77841 73993 118419 124414 137126 158863 159381.

Po 1.000 zł. na n-ry: 4253 9146 17980 18463 27803 30702 50655 50889 51834 56567 57242 62078 65697 67288 73514 78858 85333 91715 93159 99014 99069 102179 102715 103750 108182 198437 108049 110729 11635 127574 128325 130333 138441 138726 141059 147028 53033.

I CIĄNIENIE — STAWKI.

243 344 619 774 92 840 906 1147 99 235 590 613 863 89 2183 525 66 829 67 3039 419 659 768 804 19 972 4081 410 522 810 87 5001 129 223 300 35 79 97 520 757 65 918 34 6013 353 431 718 89 933 37 50 7028 183 222 351 67 471 782 986 8070 399 269 797 9177 98 341 466 639 64 94 703 949.

10076 11 862 54 94 906 32 11302 30 98 514 91 95 12130 556 764 826 45 51 929 13181 458 89 598 772 14032 71 598 652 704 888 16070 221 59 393 579 745 948 17072 91 142 265 383 511 86 618 756 922 3 1802 774 19080 168 487 532 822 908.

20038 101 301 429 849 21003 27 140 487 575 783 22446 530 642 96 23227 330 49 415 49 514 26 24035 216 502 49.

25072 145 300 592 604 91 819 91 960 26024 214 350 466 575 881 907 11 27032 127 240 397 907 67 28001 326 57 418 55 943 80 99 663 701 71 29019 81 102 74 296 363 431 549 620 714 51 71.

30102 5 65 204 652 870 911 74 31041 287 512 619 930 32077 247 351 564 73 652 81 85 906 24 34 33062 69 137 206 88 89 92 313 405 730 809 34003 58 67 382 35489 606 77 906 33 36131 470 580 780 84 91 918 49 37048 352 492 93 567 696 877 38386 649 96 39120 219 327 568 619 840 941.

40241 307 630 90 987 41061 93 372 490 927 42332 46 77 445 91 778 80 939 43381 464 732 7 887 956 78 44011 20 45 71 145 264 467 696 761 82 89 45263 371 416 784 839 959 86 46196 213 54 371 412 85 585 767 47003 70 347 89 675 724 872 87 919 48222 333 41 626 961 49055 354 482.

50087 308 81 521 93 872 902 42 51560 610 813 953 52008 213 500 618 745 53252 410 672 712 994 95 54010 77 297 419 55068 235 365 68 425 585 757 834 83 56026 94 161 252 339 54 568 713 57116 54 64 236 60 361 95 444 553 661 731 846 58041 113 361 481 723 65 94 839 930 59072 154 83 94 217 524 613 734 831 954.

60039 49 71 446 904 89 61056 73 414 625 35 709 897 998 62039 542 643 938 55 61328 70 539 619 51 64087 109 88 227 391 413 516 84 92 65167 298 356 536 643 89 717 812 27 944 66001 223 421 29 560 824 947 94 67014 35 71 212 352

597 608 780 83 85 981 68201 5 19 488 661 969 69010 197 385 507 861.
70000 88 116 22 229 595 93 71087 96 439 592 636 774 800 938 72089 109 61 78 233 428 78 543 60 713 860 959 89 73062 164 368 462 711 62 839 935 74235 87 344 423 38 554 717 996.

75042 100 2 283 405 57 785 76065 91 108 261 323 483 513 53 626 31 55 831 68 83 77218 394 608 78097 136 64 301 16 20 26 48 636 87 811 39064 206 60 351 426 52 694 765 913 51.
80022 72 85 126 64 352 511 35 62 81346 48 998 82073 456 561 74 87 83005 73 146 249 86 708 889 910 75 84108 24 314 752 85009 40 227 48 371 761 86006 118 44 657 796 77 295 536 97 670 94 794 826 63 92 88007 208 72 464 500 601 751 952 89305 63 403 541 49 61 642 84.

90384 525 740 802 82 951 91113 48 251 679 875 81 900 92018 48 154 85 348 69 419 94 533 789 93254 478 506 987 94121 47 20 397 588 666 77 731 800 88 905 94 95161 316 443 95 575 640 81 84 702 17 80 849 96318 495 539 46 85 892 930 97064 82 411 78 814 914 91 98017 21 46 203 68 384 568 624 57 99088 124 89 224 430 564 614 16 755 833.
100132 35 218 538 619 73 730 730 85 814 46 101 225 365 483 593 721 58 85 892 929 102038 189 98 289 407 736 821 103235 654 705 86 998 104048 120 240 360 515 827 76 950 105009 173 94 219 29 78 645 58 67 865 916 25 106122 51 218 41 81 315 508 736 51 862 95 987 107064 76 163 270 315 434 66 523 55 61 70 889 108130 70 73 82 241 93 348 412 56 68 626 930 45 109382 772.

11061 104 5 45 354 423 509 85 812 34 46 938 111026 303 62 438 509 56 677 112020 120 39 228 322 414 44 86 586 63 113014 61 98 104 393 432 43 877 114566 610 61 845 52 78 92 943 115090 285 554 617 59 116032 384 534 702 34 926 117182 260 93 328 659 709 915 45 118060 97 199 262 74 826 48 83 438 79 519 41 70 812 902 119159 283 87 532 954 65.
120046 57 154 249 360 480 532 631 733 962 121308 407 87 90 558 688 805 122073 219 41 484 525 80 647 87 782 831 75 123053 148 561 793 823 75 913 75 124051 262 302 32 57 434 516 51 678 811 24 27 29 940.

125087 468 569 23 33 86 748 38 826 99 126022 63 330 495 590 127087 302 452 3 574 804 93 972 128325 404 541 721 90 807 55 03 129259 338 23 635 754 801 995 130030 11 333 83 492 95 568 97 889 913 37 131179 36 132098 30 324 639 770 829 977 87 133182 267 51 55 319 465 501 719 859 84 134071 268 384 492 549 52 774 919 29 135045 202 307 423 39 82 565 20 717 886 931 67 136072 82 270 356 414 1 83 693 701 84 883 137067 255 378 480 509 75 41 760 22 845 13 974 138059 259 381 441 726 82 853 939 189104 252 889 79 483 845 140027 2 457 525 740 850 49 952 141551 4 42 695 88 44 142034 67 132 282 5 348 69 428 804 966 143297 334 598 28 694 727 01 928 83 144096 91 123 55 221 15 4 325 28 586 71 665 731 855 920 145171 350 41 16 81 652 712 821 146017 174 90 28 230 568 84 67 834 66 147054 118 378 58 403 590 614 708 854 148095 146 208 23 443 40 510 81 984 149134 334 89 480 576 647 150033 18 3 155 249 12 374 455 522 28 635 795 858 954 39 151026 94 140 30 221 31 29 490 564 50 61 825 152051 135 234 433 544 629 975 153078 33 414 607 56 57 942 61 64 154195 217 404 17 5 525

74 61 155018 33 76 621 717 54 68 826 078 156016 372 520 703 45 49 839 87 939 157008 411 93 522 93 692 59 54 726 948 158300 467 514 875 159098 176 948 158300 467 514 875 159098 176 212 441 22 689 768 42 16 819 970.

Zł. 5.000. — na № 95264
Padło w kolekturze
S. JATKA PIOTRKOWSKA 22
PIOTRKOWSKA 66
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3
Dotychczas padło u nas: Największa wygrana w Łodzi

Zł. 25.000. — na № 53676
pozaatem:
5.000 na nr. 60226 2.000 na nr. 56207
5.000 na nr. 95264 2.000 na nr. 97106
5.000 na nr. 97109 2.000 na nr. 101839
3.000 na nr. 87452 2.000 na nr. 119455
3.000 na nr. 111280 2.000 na nr. 127021
2.000 na nr. 10628 2.000 na nr. 128640
2.000 na nr. 52894 2.000 na nr. 133160
Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy!
Losy 1-ej klasy już do nabycia!

II CIĄNIENIE — STAWKI

89 689 895 1100 28 417 587 99 609 62 918 2032 141 241 72 371 726 913 3668 797 990 4090 122 87 700 37 99 833 973 5066 98 191 96 289 340 79 583 805 11 13 34 6055 210 77 526 600 84 709 811 7181 271 420 687 8015 16 62 164 97 274 509 701 25 38 67 9065 149 66 99 668 737 846 933 76.
10658 747 11057 76 98 362 425 664 81 840 12138 319 420 769 803 13012 27 104 67 414 566 615 20 756 14094 230 50 730 15037 147 73 215 40 76 310 56 688 966 16039 224 647 70 170333 128 210 370 204 412 710 18014 47 298 420 24 34 83 541 698 754 800 19241 86 422 516 52 920. 20041 108 46 283 431 62 560 558 89 866 983 21140 323 915 39 61 22288 441 653 70 73 850 85 914 23064 524 89 720 24158 57 469 99 564 652 65 798 972.
25210 42 61 457 596 643 743 26199 112 400 19 675 744 830 37 27002 3 568 703 861 28208 320 79 552 90 29005 144 303 543.
30029 241 419 26 30 525 626 833 37 95 31015 200 42 76 409 46 53 604 810 20 50 32211 77 335 608 19 829 33096 806 53 504 634 722 34319 27 494 655 845 914 35102 550 68 631 67 73 990 36045 215 53 300 611 86 707 820 80 974 37061 85 96 239 525 505 709 38166 443 580 871 963 39077 331 481 87 541 615 41 777 978.
40235 73 79 536 835 41007 60 127 80 303 496 590 687 895 902 42712 13 924 43094 146 467 508 80 680 704 60 87 928 44056 55 76 103 219 43 395 540 507 738 876 45018 126 410 11 33 40 76 79 514 21 64 953 46231 327 65 483 856 47261 610 14 824 48024 503 33 658 733 815 46 49020 129 331 36 412 30 661 68 71 82 761 828 924.
50110 7 211 27 392 58 466 579 937 61110 310 49 524 785 834 947 521784 307 547 55 698 712 955 53084 145 46 360 470 567 706 5 16 54146 83 279 593 667 55034 212 649 56162 253 95 413 540 67 894 81 57170 330 91 40 402 584 617 63

749 17 956 63 58067 114 442 22 569 40 968 59004 321 439 653 76 752 60059 84 363 92 2 459 573 48 621 786 39 815 29 61236 458 563 690 821 62065 78 260 313 430 73 577 85 663 884 909 97 63181 630 712 82 63 905 41 64181 284 367 417 682 718 886 65025 235 399 528 73 31 691 792 815 966 66002 55 164 220 864 67118 3 124 616 794 68013 30 106 249 339 619 86 905 11 69083 443 33 16 501 689 15 750 830 70500 46 9 653 958 71181 374 16 485 712 33 34 862 72595 628 875 48 53 954 73080 202 3 67 378 618 837 87 74002 183 296 463 866.
75202 46 730 860 904 76077 139 4 384 45 417 80 636 77160 222 326 594 69 635 78 83 892 905 78190 226 394 96 60 858 37 79094 150 490 80355 462 782 939 52 81112 740 75 970 82069 206 615 731 53 800 966 83210 98 386 497 659 786 04072 42 391 591 642 716 871 907 85035 333 34 554 58 820 86072 172 347 474861 978 87012 113 261 42 88451 758 63 21 881 2 25 89118 3 81 229 411 509 655 33 02 908 58 90039 113 352 9 456 577 770 47 885 995 91030 253 394 437 546 782 15 825 92079 193 92 396 20 402 67 726 999 93057 159 207 370 82 529 698 855 964 10 38 52 94271 92 389 56 487 8 740 828 79 90 95059 296 60 64 336 548 612 18 740 992 96398 89 407 643 773 924 97005 112 98082 195 92 563 36 813 990 99056 120 40 232 432 604 721 890.
100455 775 810 942 52 75 101040 70 221 67 330 83 403 15 569 657 86 731 806 16 102282 92 851 628 98 103091 190 476 603 808 77 932 104088 112 77 222 381 810 44 105000 140 75 200 393 106060 134 742 804 59 923 107019 20 161 240 68 367 543 84 646 712 965 108000 434 84 93 520 580 73 54 605 608 907 76 109125 232 493 662 742 829 36.
110290 396 672 939 74 82 111079 83 156 205 31 61 329 474 577 817 9002 28 68 88 112044 150 495 568 751 860 113320 94 826 980 114204 55 82 497 824 115 174 89 218 320 775 808 20 28 903 13 116100 17 28 258 92 438 519 69 76 735 71 91 948 117275 430 33 46 96 630 46 51 766 975 118204 475 583 884 933 119084 303 32 417 50 790 981 120252 84 496 505 46 888 128040 85 174 402 96 122294 415 90 96 555 70 693 123124 280 636 91 814 92 923 124550 94 669.
125218 45 59 332 429 500 757 126243 93 605 73 127133 393 439 876 128049 64 194 411 521 99 745 129049 85 158 66 221 31 328 613 21 844 933.
130247 57 405 625 935 131198 526 72 628 132008 38 214 53 369 512 133020 269 577 714 42 809 134019 106 15 40 8 535 75 639 740 89 949 79 135024 265 385 433 506 674 136341 487 576 806 89 953 55 137094 253 502 22 93 759 971 138183 288 326 522 700 139137 256 362 453 623 25 726 46.
140150 723 990 141039 181 357 968 142062 134 374 532 755 61 877 143246 69 521 623 74 943 144183 732 889 960 96 145017 104 38 272 482 146009 119 611 51 53 559 93 815 956 147006 17 28 157 306 569 719 73 881 148019 57 62 166 275 328 437 41 502 752 85 94 931 139004 108 356 501 99 693 812 60.
150198 381 697 872 913 151373 523 791 952 152020 219 39 450 556 816 988 153080 101 64 324 40 472 590 93 706 41 73 333 932 22 154026 472 735 981 56022 130 411 519 32 621 96 761 82 24 157037 73 128 59 200 3 644 787 961 58231 53 529 705 21 24 893 911 159021 53 142 44 231 353 447 505 783 920.

Podatek „od siedzenia“

W całej Łodzi zebrano wczoraj aż... 8 zł.

Jak wiadomo, opłaty po 50 gr. od osoby, przebywającej w lokalu publicznym po godz. 12-jej w nocy przynioszą bardzo mały dochód. Kontrolerzy kilkarotnie stwierdzili, że w szeregu lokali restauracyjnych po tej godzinie zastawali tylko właściciela lokalu, rzadziej spóźnionych gości, którzy też tylko z wielkiem ociąganiem się uiszczali należną opłatę.

Onegdaj w ciągu całej nocy zebrano w Łodzi... 8 złotych, czyli opłatę od 16 gości, którzy we wszystkich lokalach łódzkich przebywali po północy. Prawdopodobnie stan taki potrwa, ku rozpaczy restauratorów, jeszcze dwa tygodnie, do czasu ogłoszenia zmiany rozporządzenia Prezydenta o opłatach na rzecz bezrobotnych w iadłodajniach.

Nie lepiej przedstawia się sprawa opłaty od kwitów komornianych, gdyż większość właścicieli domów przedstawia już stare kwity na opłacone komornia za dłuższy okres zgóry, inni stwierdzają zaleganie w płaceniu komornego przez lokatorów i t. d.

Jedynie opłaty do rachunków za zużyty gaz przyniosą pewne dochody i łatwie są do inkasowania i kontroli, jak również niewielki dochód przyniosą opłaty od żarówek, których zapotrzebowanie jest jednak ostatnio niewielkie.

Niech żyje wolność
Rene Claire

Szpieg przed sądem katowickim

Skazano go na 7 lat ciężkiego więzienia

K

Wielki tragik zmarł w Łodzi

i pochowany został przed 65-ciu laty na cmentarzu ewangelickim. — Kulturalne sfery angielskie zainteresowały się tą sprawą.

Zapomniany grób najlepszego odtwórcy Otella.

Łódź — stolica polskiego przemysłu znana jest na szerokim świecie. Dzięki dużemu zasięgowi eksportu towarów łódzkich w okresie przedwojennym, ekspansja Łodzi była duża i intensywna. Z drugiej jednak strony młoda Łódź, licząca zaledwie sto lat egzystencji i rozwoju, nie posiada niemal tradycji kulturalnej, ani też teatralnej. Tem dziwniejszy staje się fakt, że imię jednego z najgłośniejszych tragików angielskich ubiegłego stulecia, Ira Aldridge, jest po wsze czasy połączone z Łodzią.

Jaki jest związek między człowiekiem, noszącym to egzotyczne nazwisko, a polskim Manchesterem?

Przed 65 laty w drodze z Paryża do Petersburga zatrzymał się wielki tragik — Ira Aldridge w naszym mieście, zaproszony przez ówczesne niemieckie towarzystwo teatralne na kilka gościnnych występów.

Ira Aldridge przybył do Łodzi, poprzedzony sławą swoich sukcesów na scenach wszystkich niemal stolic europejskich.

Następca wielkiego Keana był synem murzyna — jakiegoś wodza szczepu Fullah. Urodzony w Senegalu, przybył on w dzieciństwie swoim wraz z ojcem do Ameryki i tutaj po długich wędrówkach osiadł w New Yorku. Nie poszedł on jednak śladami swego ojca, ani swoich pobratymców, lecz z niewytłomaczonego nakazu wewnętrznego z całym zapalem oddał się on studjowaniu literatury dramatycznej, występując równocześnie

w murzyńskim amatorskim zespole dramatycznym.

Ponieważ w owym czasie w „purytańskiej i demokratycznej Ameryce” murzynom nie wolno było uczyć się do teatrów, młody przybysz senegalski trwał wiecznie za kulisami teatrów new-yorskich, gdzie, pomagając w ciężkich pracach zakulisowych, miał możliwość przyglądania się w grze artystów.

Po pewnym czasie Ira Aldridge zostaje słuchaczem teologii w Shenectody-kolegium, przygotowując się do przyszłej roli murzyńskiego duszpasterza.

W roku 1825 przybywa Ira Aldridge do Anglii i wstępuje na uniwersytet w Glasgow. Po jednym zaledwie roku studjów, przyszła sława scen angielskich zmienia swoje niedawne postanowienia — porzuca on studia i już po krótkim czasie

debütuje na jednej ze scen prowincjonalnych Anglii, w ulubionej swojej roli Otella, wzbudzając niebawem zachwyt publiczności.

Połączywszy się związkami małżeńskimi z pewną wielce wykształconą córką Albjonu, staje się Aldridge aktorem, zdobywając coraz większe sceny prowincjonalne. Grane przez niego w tym czasie role „Gambii” w „Niewolnikach”, „Zampy” w tragedji Younga, „Zemsta”, „Munga” w sztuce Bückerschaffa, „The padlock”, oraz w szekspirowskich tragedjach: „Otello”, „Shylock”, „Makbet” i innych, — zdobywają mu coraz większą sławę i występy jego stają się ewenementem teatralnym.

Aż nareszcie w roku 1833 debütuje on w stolicy Anglii w teatrze Coventgarden, gdzie występ jego staje się istnym tryumfem. Teraz wszystkie sceny Wielkiej Brytanji stoją dla niego otworem.

Artystyczne tournee jego po szeregu miast niemieckich i francuskich, potęguje jeszcze bardziej jego sławę i zainteresowanie publiczności.

Ówczesni krytycy, pisząc o występach tego niezrównanego aktora murzyńskiego, wskazują, że aczkolwiek uległ on lekkiej przesadzie i patosowi cechującemu aktorów angielskich, to jednak umie on w mistrzowski sposób

wydobyć subtelne nastroje i przeżycia kreowanej przez siebie postaci.

Był to mężczyzna o atletycznej budowie. Potężny tors, dumna głowa spoczywająca na szerokich barach, tworzyły typ jakiegoś legendarnego Etiopa.

W uznaniu wielkiego jego talentu, otrzymał Ira Aldridge szereg adresów holdowniczych i oznaczeń, oraz mianowano go

kapitanem armji wyspy Haiti.

Ten to wielki tragik przybył do Łodzi jeszcze wówczas, gdzie wystąpił miał trzykrotnie na scenie ówczesnego teatru niemieckiego.

Nie sądzono było jednak publiczności teatralnej Łodzi przeżyć wielkie emocje gry tego niezrównanego odtwórcy Otella. Już w chwili przybycia do Łodzi wielki tragik czuł się niedysponowanym z powodu wrzodu, jaki nagle utworzył mu się na lewej pierś. Po dwóch dniach choroby — 7 sierpnia 1867 roku, o godzinie 5-ej

po południu, pomimo natychmiastowej pomocy największych ówczesnych lekarzy łódzkich,

Ira Aldridge wyzionął ducha.

Pogrzeb 59-letniego tragika odbył się w naszym mieście, i podług relacji ówczesnych pism, zamienił się w wielką manifestację na cześć znakomitego wędrowca, który zdala od swojej egzotycznej ojczyzny i przyjaciół angielskich, znalazł

wieczny spoczynek na cmentarzu łódzkim.

Pochowany on został na cmentarzu ewangelickim, przy ulicy Cmentarnej, gdzie po dziś dzień stoi skromny nagrobek, na którym widnieje krótki napis:

IRA ALDRIDGE
† 7. VIII. 1867

Wielki tragik oddał ostatnie tchnienie swoje w teatrze ogrodowym „Paradyz”, gdzie mieścił się ówczesny teatr niemiecki. Na miejscu tem znajduje się dziś dom oznaczony N-rem

175-a, przy ulicy Piotrkowskiej. W pokoju, w którym Ira Aldridge zakończył doczesny swój żywot, znajduje się dziś skład farb i-my E. Protze.

Ira Aldridge, jeden z największych tragików w dziejach teatru angielskiego, przeszedł do historii. Nazwisko jego znane jest uczącej się młodzieży Anglii i Ameryki, lecz mało natomiast łodzian wie, że wielki ten tragik spoczywa na cmentarzu łódzkim.

Łódź jest miastem bez przeszłości i tradycji.

Dla cudzoziemca przybywającego do Łodzi, prócz wielkich zakładów przemysłowych niema nje godnego do zwiedzenia. Miasto powinno więc w jakikolwiek sposób uczcić i utrwalić pamięć tego wielkiego egzotycznego gościa, który znalazł tutaj po wsze czasy swój grób, i tutaj też, zapomniany przez społeczeństwo łódzkie, śni on wieczny sen o dalekiej swojej ojczyźnie — Senegalu. Yes.

Loterja dla palaczy papierosów

Oryginalny projekt p. Gordona. — Loterja małych ludzi. — Jak wypłenić tytuń szmuglowany i nielegalny handel papierosowy.

Polski monopol tytoniowy otrzymał niedawno bardzo ciekawy i oryginalny projekt zorganizowania.. własnej loterii. Projekt ten ułożony został przez p. M. Gordona, łodzianina, członka tutejszego przydzium Centralnego Związku Kupców. Założenia i technika tego projektu ze względu na celowość z całą pewnością zwróca uwagę min. skarbu i Monopoli. Uzyskawszy tekst projektu pozwalamy sobie przytoczyć tu jego szczegóły, które zainteresują zarówno sfery miarodajne, jak i szerokie rzesze palaczy. Oto wyjątki z memoriału:

— Monopol Tytoniowy puszcza w obieg 100 milionów pudełek papierosów po 10 sztuk tego samego gatunku co „Ergo” lecz po cenie 1 zł. za pudełko, z tem, że gatunek ten będzie się nazywał „Loteryjny”. Do każdego pudełka będzie załączony normalny los loterii Monopoli Tytoniowego.

Posiadacz tego losu uprawniony będzie do brania udziału w ogólnej loterii, której plan i ogólne zestawienie podaje się poniżej.

Przyjmujemy, że przy zaoferowaniu „Loteryjnych” papierosów, termin sprzedania tych 100 milionów powinien być maximum 3 miesięczny. Po sprzedaniu tych 100 milionów pudełek, zostaloby po udzieleniu normalnych procentów inwalidom i hurtownikom (w tym wypadku powinna wystarczyć jednolita 5 proc. stawka) 40 milionowa nadwyżka loteryjna 40 groszy na pudełku.

Z tej nadwyżki skarb otrzymałby 25 milionów zł., pozostałe 15 milionów złotych poszłoby na urządzenie tej loterii. I aczkolwiek proporcja 15 milionów złotych do 100 milionów losów nie jest normalna, jednak można ułożyć takie zestawienie wygranych, że w dużej mierze zachęcać ono będzie publiczność do kupna tych papierosów.

Główna wygrana wynosiłaby jako premja: 100,000 zł.	
10 wygranych po 50,000 zł.	
50 „ „ „ 20,000 „	
100 „ „ „ 10,000 „	
500 „ „ „ 5,000 „	
1000 „ „ „ 3,000 „	
2000 „ „ „ 500 „	
24000 „ „ „ 100 „	

Rozumie się, że technicznie loteria ta musi być przeprowadzona na tych samych zasadach co loteria państwowa, a może też pod egidą loterii państwowej.

Biorąc pod uwagę, że oprócz normalnego zysku, osiągniętego przy sprzedaży 100 milionów pudełek „Ergo” dochodzi jeszcze 25 milionów czystego nadzysku, trzeba podkreślić, iż:

1) urządzenie takiej loterii pod żadnym pozorem nie może zaszkodzić interesom państwowej loterii, gdyż przy dzisiejszych czasach kolosalna część publiczności nie jest w stanie nawet kupić 1/4 losu za zł. 10. — (dziesięć), gdyż trzeba się pogodzić z tem, że ogólna loteria Państwowa nie jest już loterią szerokich mas, robotników, urzędników albo podupadłych kupców. Dziś zł. 10 koszt 1/4 losu Loterii Państwowej — wynosi połowę zarobku rodziny robotniczej i rolniczej, tak że na kupno takiego losu pod żadnym pozorem robotnik albo rolnik nie może sobie pozwolić. — Tak samo inne sfery, które dawniej mogły sobie pozwolić na ten wydatek, dziś nie mogą.

Urządzenie takiej tytoniowej loterii pod egidą „Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej” da możność najszerzszemu rzeszom publiczności nabyć los za gr. 40, a otrzymać przytem 10 papierosów i możność wygrania dość pokaźnej sumy.

2) Biorąc pod uwagę kolosalną dysproporcję ilości losów do ilości wygranych,

w niczem nie może to zaszkodzić biegowi normalnej Loterii Państwowej, gdzie ilość losów wynosi nie 100 milion, tylko 160,000, tak, że ci, którzy dotychczas grali na normalnej loterii dalej będą grali na loterii, gdzie proporcja jest normalna a szanse wygrania są bez porównania lepsze, niż przy loterii tytoniowej.

3) Urządzenie loterii tytoniowej będzie

bezapelacyjnie ciosem śmiertelnym dla nielegalnego handlu papierosami dla szmuglerów obcych papierosów, gdyż nikt nie będzie chciał palić domowych albo innych nielegalnych papierosów konkurujących z Monopolem Tytoniowym, mając za jeden złoty i papierosy i możność wygrania pokaźnej sumy.

4) Urządzenie loterii tytoniowej będzie ogromną propagandą wyrobów Monopoli Tytoniowego i przyczyni się do wielkiego rozwoju tegoż przedsiębiorstwa.

5) Urządzenie loterii takiej jednocześnie przyczyni się bardzo do poprawy obrotów w przedsiębiorstwach handlu wyrobami tytoniowymi.

Oczywiście, iż projekt może podlegać modyfikacjom. Modyfikacja może w pierwszym rzędzie polegać na tym, by unormować proporcję ilości losów do ilości wygranych w ten sposób, by wprowadzić czerwone losy i białe. Byłoby więc 75 milionów losów czerwonych, z tem, że posiadacz czerwonego losu bezpośrednio bierze udział w loterii, natomiast posiadacze białych losów prawa do loterii nie mają, z drugiej zaś strony można ewentualnie zmniejszyć ogólną sumę do wygrania do 10 milionów, o ile Dyrekcja Monopoli Tytoniowego uważać będzie to za potrzebne.



„CASINO”

Dziś i dni następnych!

film nagrodzony złotym medalem p. t.

Dramat niepotrzebnej matki „EMMA”

z najpopularniejszą i największą tragiczką



w roli głównej

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. — Pocz. seansów o 4.30.

Osobiste.

Redaktor naczelny „Neue Lodzer Zeitung”, p. Bernhardt v. Haller, wyjechał wczoraj do Genewy w związku z rozpoczynającą się sesją Ligi narodów i komisji rozbrojeniowej. P. Haller nadsyłać będzie swemu dziennikowi sprawozdania z Genewy, szczególnie interesujące ze względu na poważne problemy, które będą decydowane tam w najbliższych tygodniach.

OGROMNY PRZESTWORZY

to a cydzięto
kunsztu reżyserskiego

Emocja
Napięcie
Rozmach
Akcja

Aktorzy:
Wallace Beery
Clark Gable

wkrótce

Łącik dla pań.

Staroświecka moda.

Starsze panie, przez długie lata gorszące się wszystkim co modne, najpierw krótkimi sukienkami, a potem długimi a obcisłymi, powinny teraz być zadowolone. Moda przypomina modę ich młodości, to znaczy czasy które każdy najmniej wspomina. Nie jest taka sama, bo nie wraca w niezmienionej formie, ale podobna.

Buflki na ramionach, albo zastępujące je skrzydełka, kokardki, tak lubiane przez naszą babki, obcisłe talje. Wogóle wymyślność, barok w modzie. Nawet przedpołudniowe sukienki, mundurki do pracy, nie są tak proste, jak przed paru laty, kiedy prostota była najwyższym celem i sama przez się elegancją.

Prostota w modzie obecnej ma trochę hipokryzji. Pozornie jest też celem, ale nie może się obejść bez pewnych akcesoriów. Więc — na ramionach skrzydełka, z pod których dopiero wychodzi właściwy rękaw. Suknia, z tyłu dopasowana, z przodu imituje bolerko, ukazując kamizelkę innego koloru. Guziki porozmieszczane są bez logiki, a już przede wszystkim kokardki, nawiązujące do kokardki, przez szereg lat odrzucane z pogardą, doczekały się swego triumfalnego powrotu.

Umieszczają się je teraz wszędzie: na kapeluszu mogą być ze dwie, na sukni — ponczepiane w dowolnych miejscach wedle fatnacji krawcowej. Przy jednym z rogów kwadratowego (najmodniejsze go!) wycięcia sukni, przy rękawach, u dołu. Nawet na małych beretkach, fantazyjnie zsuniętych na prawe ucho musi być kokarda, robiąca z pensjonarskiego beretu kapelusza.

Modne są materiały wełniane rayes, to znaczy pregowane, w paski, albo rodzaj bardzo grubej siatki. Ponieważ są to materia ciężkie, więc dla dodania im lekkości kamizelka musi być z jedwabiu, a jeżeli nie kamizelka, to szalik, kokardki, albo jaka inna fantazyjka. Jeżeli chodzi o suknie popołudniowe — wizytowe i wieczorowe, to modne są bardzo welury. Trzeba jednak pamiętać, że suknia z welur-chiffon wygląda dobrze tylko wtedy, jeżeli nie jest przeladowana fantazjami, nie można więc przesadzać w gorliwości dążenia do najmodniejszego wyglądu.

Welury ślicznie wyglądają na wysokich i smukłych osobach i nadają się do fasonów prostych, otulających miękko sylwetkę i rozplywających się u dołu w bogatych fałdach. Do fantazyjki lepiej nadaje się crepe marocain, też modny w tym sezonie.

Co się tyczy kapeluszy, to aksamit panuje tam niepodzielnie. Poza filcami na typ sportowy, poranny, wieczorem nosi się tylko małe toczki aksamite, w kolorze sukni, albo jej przybrania. Połączenie czarno-białe zawsze należy do najwykwintniejszych. Z rzadką konsekwencją moda aksamitów przeniosła się i na nogi: pantofelki wieczorowe na nóżkach, obciążonych pończochami z siatki, uzupełniają toaletę.

ANITA.

Artysta polski u Mussoliniego.

Gimpel grał na grobie Paganiniego. — Audjencia u dyktatora Włoch. — Zaproszenie do Papieża i króla Italii. „Cudownemu dziecku XX wieku — cudowne dziecko ubiegłego stulecia”.

Na firmamencie muzycznym co pewien czas ukazuje się jakieś „cudowne dziecko”. Cudowność ta trwa jednak zazwyczaj bardzo krótko i znika bezpowrotnie wraz ze zdjęciem krótkich spodenek. Cudowne dziecko zamienia się wówczas w miernego artystę, lub zgola w przeciętnego zjadacza chleba.

Zdarzają się jednak, acz rzadko, wypadki, że pokładane nadzieje istotnie się spełniają. Do tych szczęśliwych należy bezwzględnie sławny już dzisiaj, aczkolwiek zaledwie 21 lat liczący, skrzypek Bronisław Gimpel, dziecko Lwowa. Bronisław Gimpel, w którego żyłach płynie krew artystyczna czterech pokoleń, bowiem już pradziadek jego był słynnym aktorem, rozpoczął swoją karierę artystyczną jako 7-letnie dziecko. Rozumni jednak rodzice nie eksploatują talentu dziecka, chroniąc go tem samem od zmanierowania.

Dopiero w 16 roku życia wypływa Bronisław Gimpel na szerokie wody muzyki, udając się w świat i zdobywając wszędzie uznanie i poklask.

Bronisław Gimpel bawił przed kilkoma dniami w Łodzi, gdzie wystąpił z recitalem w Filharmonii. Tu zetknęliśmy się z młodym polskim wirtuozem.

— Moje tournée artystyczne — opowiada nam Bronisław Gimpel — rozpocząłem za oceanem, w Stanach Zjednoczonych, Brazylii i Argentynie.

Stamtąd przybyłem do Europy, gdzie wystąpiłem w szeregu miast Polski, Niemiec, Francji i Włoch. W tym ostatnim kraju zwłaszcza, miałem duże przeżycia artystyczne, które nie tylko zdobyły mi rozgłos i sławę, lecz zaważyły na całym moim życiu i karierze artystycznej. Poprzedzony już sławą, jaką zaskarbiłem sobie na poprzednich moich koncertach na ziemi włoskiej, przybyłem do Genui. Tutaj, ku największej mojej radości, a zarazem onieśmieleniu, zaproszono mnie, bym grał na skrzypkach największego skrzypka świata — Paganiniego, które przechowane są w Muzeum miasta Genui. Niebawem tego zaszczytu dostąpił dotąd tylko wielki rodak nasz Bronisław Huberman i czech Vasa Prihoda. Byłem więc trzeci z kolei, któremu danem było przeżyć podobne emocje artystyczne. Ciekawy jest proceder wręczenia tych bezcennych skrzypiec. Spoczywają one w muzeum pod opieczętowanym szklanym kloszem. W obecności najwybitniejszych obywateli miasta z prezydentem na czele, przybyły specjalnie w tym celu notariusz dokonuje aktu opieczętowania i urzędowego przekazania skrzypiec koncertantowi.

— Grałem na skrzypkach boskiego Paganiniego przed wybraną publicznością Genui, ulegając sam większemu

wrażeniu, niżli moi słuchacze, którzy obdarzyli mnie długo niemilgąciami oklaskami.

Następstwem tego niebawem przeżycia, był już drugi wypadek, o bardziej jeszcze podniosłem znaczeniu. W tym czasie odbyła się w Parmie uroczystość ku czci Paganiniego i oto zaproszono mnie bym zagrał na grobie największego wirtuozu świata. Na cmentarzu w Parmie zebrał się oficjalni przedstawiciele świata muzyki i kultury i nieprzebrane tłumy publiczności. Pokorny i skupiony stanąłem przed mogiłą Paganiniego i wśród cmentarnej ciszy zagrałem kilka utworów kompozytorów polskich, składając tem samem hołd muzyce polskiej wielkiemu Włochowi.

Po tym koncercie zostałem zaproszony do Rzymu, na

audjencję u Mussoliniego.

Il duce przyjął mnie serdecznie. Gawędził ze mną dłuższy czas, dając wyraz swego podziwu dla muzyki polskiej. Dyktator Włoch ubolewa nad tem, że ludzie tak mało czasu poświęcają muzyce. Oddanie się muzyce, twierdzi Mussolini, uszlachetniałoby ludzkość i stworzyłoby możliwość większego życia się narodów. Il duce opowiedział mi także, że jest dużym miłośnikiem muzyki i że w wolnych chwilach chętnie grywa na skrzypkach.

Na zakończenie audjencji ofiarował mi on fotografię swoją w cennej ramie z następującą dedykacją:

„Wschodzącemu słońcu pięknego dnia — Benito Mussolini”.

Aczkolwiek słowa te uważam stanowczo za zbyt patetyczne, jednak cenię sobie tę miłą pamiątkę.

Wizyta u Mussoliniego pociągnęła za sobą cały szereg audjencji. Tak więc grałem przed królem Emanuelem, w Watykanie przed papieżem, gdzie otrzymałem cenne upominki i wyrazy uznania dla Polski. Duże jednak wrażenie wywarło na mnie zaproszenie do D'Annunzia. Wielki pisarz przyjął mnie w słynnej willi „Victorial”, ofiarowawszy mi przez rząd włoski D'Annunzio, dziś już sły starzec przyjął mnie również nad wyraz serdecznie. Po grze mojej wielki pisarz i bohater narodowy Włoch, ze łzami w oczach, ofiarował mi także swój portret z dedykacją:

„Cudownemu dziecku XX wieku — cudowne dziecko ubiegłego wieku”.

— Emfaza i patos jest cechą narodową Włochów — dodaje z prostotą Gimpel — i dlatego nie wiele sobie robię z tylu pochlebstw.

— Jeszcze jedno wielkie przeżycie miałem we Włoszech. Któregoś wieczora koncertowałem w Weronie — ro mantycznym mieście Romea i Julji — na stadionie mogącym pomieścić 80 tysięcy widzów. Wskutek defektu w instalacji elektrycznej nagle, wśród mojej gry światło zgasło. Przy srebrzystym świetle księżycy kontynuowałem koncert. Tysiączne tłumy siedziały jak zaczarowane i nikt nie poruszył się z miejsca. Był to istotnie piękny i wzniosły widok.

Koncertowałem jeszcze w wielu krajach Europy. Ostatnio na międzynarodowym konkursie w Wiedniu otrzymałem nawet honorowy dar tego miasta, lecz wielkie i emocjonujące przeżycie moje we Włoszech, romantyzm wieków, patetyczność sytuacji i egzaltacja słuchaczy, towarzyszące moim sukcesom, nie chcę powiedzieć triumfom — pozostaną mi długo w pamięci — kończy ciekawe wywarczenia swoje młody wirtuoz — Bronisław Gimpel.

E. Bar.

Nauka walczy z przestępczością.

Ludzie szkodliwi dla otoczenia

winni być poddani przymusowej sterylizacji.

(r) W Berlinie obraduje od kilku dni kongres kryminologów, który zajął się niezwykle interesującym zagadnieniem przymusowej sterylizacji mężczyzn i kobiet. Szereg referatów, które zostały wygłoszone na tym kongresie, rzucają światło na to zagadnienie.

Między innymi, wygłosił referat na ten temat prof. Dohna, który oświadczył, że wszystkie bez wyjątku państwa powinny wydać dekrety o przymusowym przerywaniu ciąży i przymusowej sterylizacji mężczyzn i kobiet w wypadkach, gdy operacja ta jest konieczna, ze względu na otoczenie danego osobnika.

Stwierdził on między innymi, że potomstwo osób chorych umysłowo zawsze dziedziczy wady organiczne i umysłowe swych rodziców. Z tych względów jest zbrodnią społeczną, jeśli kobieta, zapłodniona przez psychicznie — chorego nie zostanie przymusowo pozbawiona płodu.

Z tego samego względu twierdzi on, że nieuleczalnie psychicznie chorzy powinni być poddawani przymusowej sterylizacji, gdyż tylko w ten sposób unie-

możliwil się wydawanie na świat dziecinnie obciążonych, chorych osobników. Przymusowej sterylizacji, zdaniem słynnego uczonego, powinni być też poddawani nałogowi alkoholicy oraz notoryczni zbrodniarze, gdyż i w tym wypadku stwierdzono, że kwestja dziedziczności odgrywa tu dużą rolę.

— Nie należy przypuszczać — twierdzi prof. Dohna — że sterylizacja jest krzywdą dla osobnika, na którym została dokonana. Jest natomiast zabezpieczeniem całego zdrowego otoczenia. Z tych względów należy wreszcie pchnąć na właściwe tory tę sprawę, gdyż zdrowa ludzkość ma prawo obrony przed jednostkami chorem i niebezpiecznymi. Jeśli obecnie broni się tem, że zamyka jednostki te w więzieniach — daleko skuteczniej, celowej i nawet szlachetniej będzie przedstawiała się ta obrona przy zastosowaniu sterylizacji, bez konieczności pozbawienia wolności.

Kongres opracował specjalną rezolucję w tej mierze, która ma być złożona w Reichstagu niemieckim.

„Duch Leona Schlesingera”

zmusił Matuszkę do popełnienia straszliwej zbrodni.

(g) Jak wiadomo został Sylwester Matuszka — okropny sprawca zamachów na pociągi — skazany na 6 lat ciężkiego więzienia. Obrońcy Matuszki wniesli o kasację tego wyroku, motywując ją tem, że nie można przypuścić, by człowiek o zdrowym umyśle zdolny był do dokonania tak przeraźliwych czynów. Jedynie wniosek, że Matuszka jest chorym umysłowo może uratować ludzkość od przypuszczenia, że zdrowi ludzie są zdolni do popełnienia tak okropnych zbrodni.

Sąd najwyższy w Wiedniu jeszcze się w tej sprawie nie wypowiedział. Żona Matuszki, kobieta mocno doświadczona, kobieta, którą ten człowiek zdradzał w sposób niezwykle cyniczny — walczy również o uniewinnienie swego męża.

Przed kilku dniami pani Matuszka

otrzymała list z Niemiec. Autor listu czyni sensacyjne przypuszczenie, że Matuszka działał pod wpływem hipnozy.

Podczas procesu miał kilkakrotnie wspominać oskarżony o jakimś duchu Leonie, to znów o jakimś Schlesingerze, który go przesładował. Autor listu podaje, że wie, kim był Leon Schlesinger.

Był to niezwykle zdolny hipnotyzer, który w obowie jeńców na Syberji, gdzie — jak wiadomo przebywał Matuszka — tak właśnie nim zaważył, że nieszczęśliwy zbrodniarz nie mógł się przez długi czas wyzwoić z pod władzy owego „ducha Leona”.

Czy proces, na skutek tego listu, zostanie wznowiony — to pokaże najbliższa przyszłość.

PROBLEMY NOWOCZESNEGO MAŁŻENSTWA.

Dzisiaj o godz. 8.30 w Sali tow. „Harmir”, Al. Kościuszki 21, wygłosi dr. Paweł Klinger odczyt na powyższy aktualny temat. Po odczycie prelegent odpowie na piśmienne pytania.

Całkowity dochód przeznaczony jest na samopomoc akademicka.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Wyniki Stresy. 100 tysięcy upomnień.

Po ogłoszeniu raportu komitetu gospodarczego konferencji streszeńskiej widoczne stało, że wielkie „konstruktywne” koncepcje naddunajskie zlikwidowały się w ogniu walki między wielkimi interesantami. Mielśmy już okazję zaznaczyć, że ten negatywny wynik jest dla nas efektem pozytywnym; świeżo ogłoszony wywiad z przewodniczącym polskiej delegacji, m.in. Targowskim poglądy ten potwierdza.

Komitet ogranicza się do zalecenia umów bilateralnych celem uporządkowania polityki kontyngentowej. W płaszczyźnie międzynarodowej zaleca waloryzację zbóż; zaleca stworzenie międzynarodowej instytucji kredytu ziemskiego długoterminowego i krótkoterminowego kredytu rolniczego.

Jednocześnie komitet finansowy — obok zaleceń dla poszczególnych państw (polityka deflacyjna!) doradza utworzenie międzynarodowego funduszu dla obrony walut.

W ten sposób punkt ciężkości zaleceń, zgodnie z interesami państw agrarnych, przeniesiony został na projekty pomocy finansowej.

Realizacja tych projektów jest przez międzynarodowe koła finansów międzynarodowych poważnie traktowana; na poprzednim posiedzeniu rady zarządzającej Banku Wypłat Międzynarodowych omawiano nawet kwestje związane z organizacją międzynarodowych funduszy waloryzacyjnego i walutowego, które — wedle zamierzeń projektodawców — mają być administrowane przez ten bank.

Oczywiście rzecz, iż stworzenie funduszy w zdolnej do życia formie byłoby wielkim krokiem naprzód w zrównoważeniu stosunków w środku i na wschodzie Europy. Aczkolwiek Polska była wśród tych krajów na konferencji wyjątkiem, mogącym poszczycić się równowagą waluty i brakiem ograniczeń dewizowych (jak plus dla naszego prestiżu!) — istnienie rezerwy, z której w razie czego możnaby uzyskać pomoc, byłoby i dla nas z dużym pożytkiem, zwłaszcza psychologicznej natury. Tymbardziej pożyteczny byłby dla nas fundusz waloryzacyjny (zwłaszcza dla żyta).

Całe „ale” jest w tem — skąd wziąć pieniądze. Chodzi oczywiście o wielkie pieniądze zwłaszcza co do waloryzacji, to niema dla niej nic niebezpieczniejszego, jak załamanie się jej przy wyczerpaniu funduszy — doświadczenia z waloryzacji szeregu surowców, zakończonych katastrofalną reakcją, w Stanach są tu dobrym przykładem.

Ostatnie dni na rynkach finansowych świata — po niedawnej poprawie — raczej wskazują na recesję nastroju. „Dozbrojenie” niemieckie, wielka gra wojenna niebiesko - czerwona z niedwuznacznym kierunkiem frontu w Niemczech — to i temu podobne fakty sprawiają, iż opary, unoszące się nad światowem kłębowiskiem politycznym, przytłaczają atmosferę giełd światowych. Ich sprawozdania zaczynają znowu brzmieć „wyciekająco” i „niepewnie”.

Dr. A. Z.

Podatnik jest zupełnie niepotrzebnie krzywdzony.

Wieczny u nas i nieśmiertelny temat podatkowy... Kto wie, czy byłby on tak ostro zarysowany i tak nierozwiązalny, gdyby nie pewne uboczne i nieistotne zjawiska towarzyszące całej polityce podatkowej, a może jeszcze bardziej technice pobierania podatku od płatnika. Jeśli bowiem w sferach gospodarczych mówi się dziś o podatkach, i oczywiście, narzeka, to ilościowo może więcej narzekań, niż same ustawy podatkowe, wywołuje problem tych ubocznych zjawisk: wymiaru, repartycji, uznawania dowodów i ksiąg, procentów za zwłokę, kosztów egzekucji itp.

Ostatnio wyszły nowe przepisy egzekucyjne, nieprzychylnie, zresztą, potraktowane przez płatników ze względu na cały szereg zastrzeżeń, przeciwko nim wymierzonych. Ale w pewnym punkcie, i to właśnie jest głównym tematem dzisiejszej uwagi, autorzy ustawy chcieli przyjąć płatnikowi z ulgą: nie wolno urzędem podatkowym przedsiębrać egzekucji bez upomnienia..

Zdawałoby się, że jest to rzeczywiście krok słuszny i podyktowany wyczuwaniem potrzeb i interesów podatnika. W praktyce jednak rzecz przedstawia się inaczej.

Jednym z najkłopotliwszych podatków jest podatek gruntowy. Na terenie każdej izby skarbowej znajduje się kilkadziesiąt tysięcy podatników. Podatek gruntowy wymierza się zbiorowo i repartycję przeprowadza się w gminie, przyczem sołtys, czy wójt zawiadamia ustnie każdego drobnego rolnika, wiele przypada podatku na niego. Są to sumy nieznaczne, wynoszące od 2 do 15

złotych. Ponieważ chłop nie dostaje do rąk nakazu, przeto tymczasem nie płaci. Trzeba mimo to przyznać, że chłopstwo płaci drobne podatki dość szybko i sprawnie. Teraz jednak dowiaduje się dopiero „na piśmie” o przypadającej nań kwocie podatkowej z upomnienia. Upomnienia kosztuje zł. 1.50 gr. I oto podatek gruntowy od cielepa wynosi np. 3 złote, a chłop musi zapłacić wraz z upomnieniem zł. 4.50. Różnica tak rzuca się w oczy, że chłop sarkawczo, jest niezadowolony i wychowawnie go, jako podatnika, poważnie na tem cierpi, ponieważ płatnik wyraźnie czuje swa krzywdę.

A trud i koszty wypisywania takich upomnień... Ponieważ podatek gruntowy pobiera się w dwóch ratach, przeto na terenie każdej izby skarbowej trzeba wypisać do 100.000 upomnień.. Cui bono?..

Wydaje się, jakoby autorzy, dając podatnikowi dobrodziejstwo upomnienia przed egzekucją, mieli na względzie interesy tylko wielkich podatników, szczególnie po miastach, gdyż tam ze względu na konieczną zwłokę pomiędzy upomnieniem, a krokami egzekucyjnymi podatnik może jeszcze przez kilkanaście dni zwlekać. Ale widocznie zapomniano o stosunkach drobnej własności rolnej, a szczególnie o podatku gruntowym.

Należałoby te przepisy czempredziej zmienić i przystosować do realnych potrzeb życia, choćby przez stosowanie upomnień tylko w wypadkach większych kwot podatkowych, powiedzmy, począwszy od 50 złotych..

Wzrost rezerw złota i walut w Banku Polskim.

Warszawa, 21 września.

Sytuacja walutowa Banku Polskiego uległa w pierwszej dekadzie września dalszej bardzo poważnej poprawie. Obroty walutowe wykazały kilkunastomilionową nadwyżkę skupu walut i dewiz nad ich sprzedażą przez Bank. Jednocześnie znacznie wzmożła się siła już w sierpniu podaż krajowa złota, mia nowicje monet złotych, głównie dolarów. W rezultacie rezerwy złota zagranicą zostały niezmiennie w wysokości 206.3 milion. zł., rezerwy złota w kraju podniosły się drogą skupu złota przez oddziały o 2 miljn. zł. do wysokości — 272.9 milion. zł., wreszcie rezerwy walutowe zwiększyły się o 7 milion. zł. do 153.9 milion. zł.

Zaznaczyć należy, że w ten sposób

rezerwy złota są o 3,6 milion. zł., a rezerwy walutowe o 7 milion. zł. większe w porównaniu ze stanem z przed miesiąca, t. j. w dniu 10 sierpnia r. b. Rezerwy walutowe wchodzące w skład złota - walutowego pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wykazały w pierwszej dekadzie września zwykłe tylko o 0,3 milion. zł., natomiast pozostała część rezerw niezaliczona do pokrycia, a wchodząca tylko częściowo w skład pokrycia bankowego podniosła się o 6,7 milion. zł., do 106,7 milion. zł.

Zahamowanie tezauryzacji oraz powrót tezauryzowanych walut i złota do Banku Polskiego przyczyniły się do korzystnego rozwoju i równowagi bilansu walutowego Banku Polskiego.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważyła słabsza, przy obrotach bardzo ograniczonych. Wypłata telegraficzna na Nowy Jork — 8.924. Notowano kursy dewiz: Belgia — 123.75. Holandia — 358.60. Londyn — 30.96 — 30.95. Nowy Jork — 8.92. Nowy Jork — kabel — 8.924. Paryż — 34.97. Praga — 26.39. Sztokholm — 159.20. Szwajcaria — 172.15. Włochy 45.80. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.40 — 212.30; w obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.50 — 211.60, funt angielski w gotówce 30.96, banknoty dolarowe 8.91.25 — 8.91.35 dolar złoty 8.91.75, rubel złoty 4.61.50, rubel srebrny 1.43. bilon 0.62.

AKCJE. Na giełdzie akcyjnej interesowano się głównie akcjami Modrzejowskiemi, które dokorano większych obrotów. Mocniejsza tendencja panowała jedynie dla akcji Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 86.50 — 88. Warszawskie Towarzystwo Fabryk

Cukru 19 — 18.75 — 19, Modrzejów 3.50. Transakcje dokonane a nienotowane: Parowoz 10, Starachowice 9, Zieleniewski 12, Nobel 4.25, za akcje Ostrowieckie chciano płacić 33, za Lil popa 13.50, za Haberbuscha — 47.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Dużych obrotów dokonano 6 proc. pożyczka, 7 proc. stabilizacyjna. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 37.75, 4 proc. pożyczka dolarowa 49, 6 proc. pożyczka dolarowa 53.50 — 53.75 — 53.38, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 53.50 — 52.50 — 52.75, 8 proc. Warszawa 58 — 58.25 — 59 za tysiączki, 8 proc. Łódź 55.75. Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 98.50, 4 i pół proc. ziemskie 38.75, 10 proc. Radomia 55, 10 proc. Siedlec 52.75, za 4 proc. pożyczkę inwestycyjną serjowa żądano 107, za 4 proc. ziemskie chciano płacić 29, za 7 proc. ziemskie dolarowe — 51.

Na rynku przedczyzesankowej.

W ostatnich dniach na rynku przedczyzesankowej wytworzyła się nader oryginalna sytuacja. Przedczalnicy podnieśli ceny, handlarze natomiast w tymże okresie zaczęli sprzedawać po cenie 1 do 2 franków za kilogram taniej.

To dziwne napozór zjawisko tłumaczy się tem, iż handlarze przedczyzesankowej nabyli swe zapasy przed kilku tygodniami, gdy przedczalnie nie stosowały jeszcze zwykłej cen. Obecnie więc handlarze, w pogoni za gotówką, sprzedają przedczyzesankowej Naogół sytuacja na rynku przedczyzesankowej jest dobra, a wysoką koniunkturę potęguje jeszcze brak niektórych gatunków na rynku. Oczywiście, dalszy rozwój sytuacji na łódzkim rynku zależy jest od końcowych wyników aukcji wełnianych, które rozpoczęły się w dniu onegdajszym.

Otwarcie aukcji według nadeszłych nieoficjalnych danych nastąpiło przy na der słabych tendencjach. (c)

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na rynku walutowym wszystkie waluty zachowały niezmienną kursy i utrzymały tendencje przy minimalnem zapotrzebowaniu. Tak więc, za dolara nadal płać 8.90, za daję 8.91, funt 30.90 do 31, frank fr. 35 do 35.10, marka 211 do 212. Również kursy złota bez zmiany.

Łódzkie listy zastawne uległy małej zmianie do 55 i pół w placeniu i 56 w żądaniu, przy zupełnym braku zapotrzebowania. Uwidoczniono się zapotrzebowanie na akcje Banku Polskiego, których kurs wynosi 88. Inne papiery bez zainteresowania. (c)

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1356 i pół tony, w tem żyta 585 ton. Notowano za 100 kg. parcytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.25 — 16.50, pszenica jednolita 28.50 — 29, pszenica zbierana 28 — 28.50, owsies jednolity 16.50 — 17, owsies zbierany 15.25 — 15.75, jęczmień na kaszę 16 — 16.50, jęczmień browarny 18 — 19, gryka 17 — 19, proso 18 — 20, groch polny jadalny 26 — 29, groch Victoria 27 — 31, peluska 18 — 20, rzepak zimowy 40 — 42, siemie lniane bazis 32 — 34, konieczyna biała surowa 120 — 160, konieczyna biała bez kanianki o czystości do 97 proc. 160 — 200, mąka pszenna luksusowa 48 — 53, mąka pszenna 4/0 43 — 48, mąka żytnia pyłkowa 31 — 33, mąka żytnia siłkowa 24 — 26, mąka żytnia razowa 23 — 25, otręby pszenne szale 11 — 11.50, otręby średnie 11 — 11.50, otręby żytnie 8.75 — 9.25, kuchy lniane 19 — 20, kuchy rzepakowe 15.50 — 16, kuchy słonecznikowe 17 — 17.50.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, Loco 6.95, wrzesień 6.80, październik 6.81, listopad 6.86, grudzień 6.95, styczeń 6.99, luty 7.03, marzec 7.12, kwiecień 7.14, maj 7.21, czerwiec 7.26, lipiec 7.31.

Nowy Orlean, Loco 6.81, październik 6.81, grudzień 6.95, styczeń 7.02, marzec 7.10, maj 7.21, lipiec 7.31.

Liverpool, Loco 5.59, wrzesień 5.39, październik 5.39, listopad 5.37, grudzień 5.37, styczeń 5.38, luty 5.39, marzec 5.41, kwiecień 5.42, maj 5.44, czerwiec 5.45, lipiec 5.47, sierpień 5.47, wrzesień 5.47, październik 5.48.

Egiptka, Loco 8.35, październik 7.99, listopad 8.05, grudzień 8.03, styczeń 8.13, marzec 8.20, maj 8.28, lipiec 8.36.

Brema, Loco 8.09, październik 7.88, grudzień 7.91, styczeń 7.96, marzec 8.09, maj 8.13, lipiec 8.26.

Upper, Loco 7.22, październik 7.86, listopad 7.03, grudzień 7.02, styczeń 7.04, marzec 7.07, maj 7.10, lipiec 7.14.

Aleksandria Sakkelaridis, Listopad 16.22, styczeń 16.04, marzec 16.20. Asmoun, październik 12.55, grudzień 12.57, luty 12.63.

Upadłości i układy.

W dniu wczorajszym sąd handlowy ogłosił upadłość Wilhelmowi Arturowi Egerowi prowadzącemu fabrykę fartuchów i bielizny w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 59.

W imieniu firmy Aleks Brenner wystąpił adwokat Leon Rubin, który założył do podania o ogłoszenie upadłości 10 zaprotestowanych weksli, zaopatrzonych klauzulami egzekucyjnymi, z wystawienia firmy „Artur Eger”, z których wynika, iż ta ostatnia została winna Brennerowi zł. 6.800.

Wobec zawieszenia wypłat przez Egera ogłoszono mu upadłość, oznaczając chwilę otwarcia na dzień 22 marca 1930 roku, sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Grohmana, a kuratorem adw. Korotkiewicza.

Upadłego Egera oddano pod dozór policji, z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Chajmowi i Moszkowi Wajsom, prowadzącym przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży manufaktury i chustek w Łodzi przy Placu Wolności Nr. 7, odroczone wypłaty w kwietniu r. b. na przeciąg trzech miesięcy.

Na rozprawie w sądzie handlowym kilku wierzycieli oponowało przeciwko udzieleniu nadzoru, wysuwając cały szereg zarzutów.

Niezadowoleni z wyroku wierzyciele, oponujący, złożyli skargi apelacyjne, w których również wysuwają cały szereg zarzutów, m. in. powołują się na nieprzychylną opinię Izby Przemysłowo-Handlowej i żądają uchylecia wyroku sądu łódzkiego i odmówienia udzielenia nadzoru.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając powyższe skargi, uznał, iż wobec upływu terminu, na jaki było udzielone odroczenie wypłat, skargi apelacyjne stały się bezprzedmiotowe z tego też powodu postanowił wyrok sądu okręgowego zatwierdzić.

W dniu wczorajszym sprawa ta nadesłana została z sądu apelacyjnego w Warszawie i w dniach najbliższych znajdzie się na wokandzie sądu w przedmiocie otwarcia postępowania układowego.

Propozycje układowe są następujące: zmniejszenie wszystkich długów do 70 proc. bez procentów i kosztów, płatne w czterech ratach, a mianowicie: pierwsza rata w wysokości 15 proc. po 6 miesiącach od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga po upływie następnego sześciu miesięcy również w wysokości 15 proc., w tejże wysokości i w takimże odstępie czasu trzecia rata oraz czwarta 25 proc. po dwóch latach.

Dnia 19 stycznia r. b. ogłoszono upadłość Klemensowi Orchulskiemu i Spółce pod firmą „Współczesna Drukarnia Artystyczna Sp. z ogr. odp.” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 107.

Sędzią komisarzem został zamianowany sędzia handlowy Dr. Jakób Minc, kuratorem zaś następnie syndykiem mianowano adwokata Jerzego Grudzińskiego.

W dniu 5 września r. b. odbyło się zebranie wierzycieli, na którym bez sprzeciwu ze strony wierzycieli doszło do następnego układu: Klemens Orchulski w imieniu własnym i firmy zobowiązuje się zaspokoić pretensje wszystkich wierzycieli w wysokości 30 proc., płatnych w 4-ch równych ratach półrocznych, przyczem pierwsza rata płatna będzie po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Sędzia komisarz uznał układ ten za zawarty w myśl wymogów prawa i z wnioskiem przychylnym skierował go do zatwierdzenia.

Sąd w dniu 16 b. m. układ powyż-

szy zatwierdził, niewypłacalność Klemensa Orchulskiego i Spółki uznał za usprawiedliwioną i zakwalifikował go do przywrócenia mu czci kupieckiej.

Jak już donosiliśmy w sprawie niedawno ogłoszonej upadłości firmy „Przemysł Włókienniczy Michał Glazer sp. akc.”. Sąd Handlowy ze względu na opozycję trzech wierzycieli, sprzeciwiających się mianowaniu syndykiem tymczasowym masy dotychczasowego kuratora — adw. Makowa, przedłużył okres kuratorstwa na dalsze 15 dni i zlecił przeprowadzenie nowych wyborów, celem dania możliwości wzięcia udziału w głosowaniu wierzycielom, którzy dotychczas nie zgłosili się.

Na pierwszym zebraniu wierzycieli masy w dniu 30 sierpnia r. b., na które stawiono się 70 wierzycieli bądź osobiście, bądź też reprezentowanych przez swych pełnomocników, pełnomocnicy zagranicznych firm zgłosili wniosek, aby adw. Makow, dotychczasowy kurator, zrzekł się swojej kandydatury na syndyka masy, wobec tego, iż przedtem był on radcą prawnym upadłej firmy i prowadził dotychczas jeszcze proces w Sądzie Najwyższym w imieniu Michała Glazera. Adwokat Makow oświadczył, że zarzuty powyższe nie odpowiadają prawdzie.

Przeciwko temu zaproponowali pozostali wierzyciele i ich pełnomocnicy i w wyniku zarządzanego głosowania adw. Makow otrzymał wszystkie głosy (67) poza oponującymi, na syndyka tymczasowego masy.

Adwokaci oponujący wstrzymali się od głosowania.

W drugim terminie zebrania, w dniu 13 września, zarządzonym na skutek po wyższej decyzji sądu, stawiono się 85 wierzycieli, z czego 5 wierzycieli zgłosiło się osobiście, a resztę reprezentowali adwokaci: Wajcman, Rosenblatt, Glatter, Eckersdorf, Jerzy Fryde, Stefan Konarski, Montlak, Heyman i apl. adw. Herman Behrman z substytucją adw. Sztromajera, pełn. 47 wierzycieli.

Również po dokonaniu wyborów na syndyka tymczasowego, największą ilość głosów (69) otrzymał powtórnie adw. Makow, dotychczasowy kurator, a z pośród kupców Dawid Mayzel (57).

Na temże zebraniu większość wierzycieli wypowiedziała się za mianowaniem dwóch syndyków, jednego z adwokatów i jednego z grona kupców.

Na ostatnim piątkowym posiedzeniu sądu handlowego znalazła się sprawa powyższej upadłości, na którą stawili się szereg adwokatów, reprezentujących wierzycieli masy, z pośród których większość wypowiedziała się za mianowaniem adw. Makowa na syndyka masy. Adwokaci Montlak i Fryde sprzeciwili się mianowaniu adw. Makowa na syndyka masy, potwierdzając swoje zarzuty, iż adw. Makow jest zainteresowaną osobą, gdyż był radcą prawnym upadłej firmy, a w dodatku akcjonariuszem i członkiem komisji rewizyjnej upadłej spółki, na dowód czego adw. Fryde złożył odpisy protokołu zebrania upadłej spółki.

Sąd przychylił się do ich wniosku.

co do wyłączenia adw. Makowa z zarządu masy i mianował syndykami adw. Tujakowskiego i przemysłowca Konstantego Walczaka, z pośród kandydatów, wybranych na zebraniu.

Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej Lorentz i Krusche w Zgierzku od dnia 6 listopada 1929 r. korzystało z odroczenia wypłat, a ponieważ w okresie odroczenia wypłat stan interesów firmy nie poprawił się wcale, i plan sanacji przedsiębiorstwa okazał się zupełnie nierealnym, firmie na skutek własnej jej próby sąd ogłosił upadłość. Bilans firmy w okresie odroczenia wypłat zamykał się sumą 6.362.212 zł., z czego straty wynosiły 570.553 zł.

Wartość majątku masy w okresie upadłości przyjęta została na 2.043.617 złotych.

Wobec tego, iż upadłe towarzystwo od lipca 1930 r. zaprzestało prac w swej fabryce, pozbawione zostało jakichkolwiek wpływów i, aby choć w części pokryć swoje wydatki zmuszone było swoją przedsiębiorczą wydzierżawić firmie „Leib Uryson”.

Ponieważ zarząd masy zmuszony był prowadzić cały szereg procesów, od wyniku których zależał bieg upadłości, dopiero w dniu 17 września r. b. odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli, na którym syndycy adw. Kijawski i Pelka złożyli wyczerpujące sprawozdanie o stanie upadłości.

Na zebranie to stawiono się 55 wierzycieli, których należność wynosiła 1.325.468 zł., z pośród których 5 wierzycieli stawało osobiście, a resztę reprezentowali adwokaci Jan Golkont, Feit, Angerstein, Kinderman, Manase i inni.

W imieniu zarządu upadłej firmy stawili się adwokat Zygmunt Menkes, który zaproponował wierzycielom układ na 20 proc. bez procentów i odsetek, w dwóch ratach, a mianowicie 10 proc. po upływie pół roku od uprawomocnienia się układu, a resztę 10 po roku od zapłaty pierwszej raty.

Na warunki układu wypowiedziało zgodę 49 wierzycieli na sumę 1.288.517 zł. przeciwko zaś o na sumę 26.950 zł., wobec czego układ został ustawową większością prawnie zawarty.

Sprawa zatwierdzenia układu będzie rozpatrzona przez sąd w najbliższej przyszłości, o ile nikt z wierzycieli sprzeciwiających się zawarciu układu, nie złoży piśmiennego sprzeciwu.

Wreszcie znalazła się również na wokandzie sprawa upadłości Icka vel Izaaka Gutermana, handlującego przędzą. Upadłość ogłoszona była w 1928 r.

W początkach b. m. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości w przedmiocie ostatecznego podziału funduszu masy. Syndyk ostateczny odczytał sprawozdanie ze swych czynności i stwierdził, że na rachunku masy na dzień 30 czerwca 1932 roku było w Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 11.526.

Sąd, zważywszy, że sędzia komisarz wniósł o umorzenie postępowania upadłościowego, gdyż zostało całkowicie ukończone, przychylił się do tego wniosku.

Węgiel musi stanąć. Energiczna interwencja rządu.

Warszawa, 21 września.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu dr. F. Zarzyckiego konferencja, w której wzięli również udział wicepremier prof. Wł. Zawadzki, wiceminister T. Lechnicki, dyrektor departamentu górnictwo-hutniczego p. Czesław Peche, wojewoda dr. Grażyński oraz przedstawiciele przemysłu węglowego pp. dyr. A. Felter, dyr. Cybulski, dyr. Nosowicz, dyr. Sagajło, b. minister Olszewski, p. Czurlankiewicz, p. Michel oraz p. Ciszewski.

Przedmiotem obrad była sprawa cen w detalicznej sprzedaży węgla opałowego. W dłuższych obradach konferencja stwierdziła niezbicie, że nie istnieje żadne przyczyny, mogące uzasadnić podwyżkę cen węgla opałowego.

W związku z tem minister dr. Zarzycki zwrócił się do obecnych na konferencji przedstawicieli przemysłu wę-

glowego, apelując o współdziałanie z czynnikami rządowymi w kierunku utrzymania dotychczasowych cen węgla, zaznaczając przytem, że rząd przedsięwzięcie stanowcze kroki dla przeprowadzenia tego postulatu.

W związku z realizacją tych zagadnień, dyr. departamentu górnictwo-hutniczego p. Czesław Peche udaje się jutro do Sosnowca, Katowic i Krakowa, gdzie będą przeprowadzone szczegółowe rozmowy z przedstawicielami wszystkich trzech zagłębi węglowych.

Dowiadujemy się jednocześnie, że poza zagadnieniem cen, na konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu omówiono również sprawy związane z eksportem węgla zagranicę, a przedewszystkiem kwestję dalszego przedłużenia terminu konwencji eksportowej w przemyśle węglowym oraz utrzymania funduszu wyrównawczego.

Więści gospodarcze.

CZYBY WPROWADZENIE PREMIJ IMPORTOWYCH?

Ostatnie rozporządzenie o pomocy bezrobotnym, wprowadzające szereg nowych opłat na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym, a m. in. opłat od żarówek, wymaga w całym szeregu punktów wyjaśnienia.

Zgodnie z artykułem 11-ym tegoż rozporządzenia, opłaty od żarówek elektrycznych uiszczają producenci. Z powyższego wynikałoby, iż opłaty powyższe obciążają wyłącznie żarówki produkcji krajowej, podczas gdy żarówki pochodzenia zagranicznego są od opłat tych, zresztą znacznych, bo wynoszących 20 gr. od sztuki — całkowicie wyłączone. Byłoby to równoznaczne z wprowadzeniem czegoś w rodzaju premii importowych dla żarówek zagranicznych i musiałoby w dalszej konsekwencji spowodować wzrost przywozu tych żarówek, zmniejszenie się produkcji żarówek krajowych i wzrost bezrobocia. Niepodobna przypuścić, iż mogło to leżeć w intencjach ustawodawców, zwłaszcza, że przemysł żarówkowy w Polsce przeżywa ostre przesilenie, a wskaźnik produkcji żarówek biorąc za podstawę r. 1928 = 100, spadł w roku 1930 do 89, wr. 1931 do 68, a w r. b. do 49. Sprawa ta wymaga jak najszybszego wyjaśnienia i ewentualnego uzupełnienia obowiązujących przepisów, przez analogiczne obciążenie przywozu żarówek zagranicznych, względnie rzeczowego skomentowania odnośnego rozporządzenia w tym kierunku.

LEKKI SPADEK CEN W POLSCE.

Według danych G. U. S., ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce w sierpniu r. b., biorąc za podstawę rok 1927 = 100, wyniósł 60,2 wobec 60,4 w lipcu r. b., obniżył się więc o 0,3 proc. Wskaźnik artykułów rolnych spadł z 51,2 na 48,9, czyli o 14,4 proc., natomiast artykułów przemysłowych podniósł się z 67,7 na 69,7 t. j. o 2,9 proc. Wskaźniki poszczególnych artykułów przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra za sierpnia 1931, druga z lipca, trzecia z sierpnia r. b.): produkty spożywcze, roślinne krajowe 54,8—54,2—51,2, zwierzęce 64,2—48,2—46,8, kolonialne 81,4—75,5—75,5, drzewo 69,9—51,7—5,7, materiały włókiennicze 58—50,3—54,7, węgiel 121,2—121,2—121,2, metale 82,1—72,2—73,2, różne 89,2—79,1—79,7.

Ceny detaliczne w Warszawie spadły w znacznym stopniu, aniżeli ogólnie ceny hurtowe. Wskaźnik cen detalicznych w Warszawie obniżył się bowiem z 76,6 w lipcu na 75,1 w sierpniu r. b. o 2 proc. Artykuły rolne spadły z 65,6 na 63,4 t. j. o 3,3 proc., przemysłowe z 87,6 na 86,7, czyli o 1 proc. a wskaźnik żywności z 67,4 na 65,4 t. j. o 2,9 procent.

NIE MA AMATORÓW PREMIJ EKSPORTOWYCH.

W swoim czasie kartel przedańców bawełnianych w Łodzi powiłał uchwałę w sprawie promowania eksportu włókienniczego. W tym celu kartel wyznaczył kwotę 24.000 dolarów, z której miałyby być udzielane premie eksporterom tkanin i konfekcji. Pomimo ustawań kartelu przedańców bawełnianych, zmierzających do wzmocnienia eksportu, producenci tkanin i konfekcji, eksportujący ją zagranicę, nie zainteresowali się zbytnio inicjatywą kartelu. Z tego też względu, zwłaszcza jeżeli chodzi o tkaniny włókiennicze nie doznał ostatnio zbyt wielkiego zwiększenia, wobec braku zainteresowania ze strony eksporterów dla tej specjalnej premii.

ROSYJSKA NAFTA ZA KANADYJSKIE ALUMINIUM.

Prasa berlińska podaje za źródłem kanadyjskimi wiadomości, że podpisana została umowa w sprawie wymiany rosyjskiej ropy na aluminium kanadyjskie. Kontrahentem Sowietów ma być spółka kanadyjska „Aluminium Limited”, która prowadzi wielkie zakłady aluminiowe Arwida i która stoi w bliskich stosunkach z amerykańską „Alluminium Company”. Informacje kanadyjskie mówią o 50 tysiącach ton aluminium i 2-ch tys. ton ropy. Liczby te wydadają się prawie berlińskiej mało prawdopodobne.

ZWYŻKA CEL NA WĘGRZECH.

Z dniem 8 września weszły w życie na Węgrzech nowe podwyższone opłaty celne od różnych towarów. Cłone będą podług podwyższonych stawek m. in. następujące towary: pokrycia na parasole (300 kr. zł.), gotowe kapelusze męskie i chłopców z włosia i filcu (.20 kor. zł. od sztuki), skóry i kierowane (za pozwoleniem 150 kr. zł. dotychczas 50), żarówki, kabie i t. d.

PODWYŻKI CEN WE WŁÓKIENICTWIE U. S. A.

Akcja podwyżki cen objęła ostatnio w Stanach Zjednoczonych artykuły włókiennicze. Po zwycięstwie towarów bawełnianych, sztuczno-jedwabnych i jedwabnych — obecnie największe koncerny fabryk wełnianych podwyższyły ceny towarów czesankowych o 5—10 cent. na jardzie i ceny damskich towarów wełnianych o 5—12 i pół cent. na jardzie. Zwyzka ta motywowana jest ogólnie ożywieniem tranzakcji oraz mocną tendencją na rynku surowej wełny.

TRAKTATY HANDLOWE JUGOSŁAWII.

W tych dniach rozpoczyna się rokowania w sprawie zawarcia traktatów handlowych między Jugosławią a Albanją oraz Jugosławią i Turcją. Rokowania toczyć się będą w Angorze i Tiranie, na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania.

WIELKIE ZAKUPY DOMÓW TOWAROWYCH.

Jeden z największych domów towarowych Nowego Jorku, Arnold Constable ogłosił ostatnio program zakupu na najbliższy okres czasu, obejmujący na 3 mil. dolarów. Wielkie te zakupy podyktowane powszechnym optymizmem są o 25 proc. większe niż w r. ub.

KLISZE 11-72
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zaproszenie fotograficzne dla edycji Reprodukcji
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
i WYDAJNICZE WYKONANIA
R. BORKENHAGEN 100
ŁÓDŹ Piotrkowska

MICHAŁ ZOSZCZENKO.

Strzeżcie się krewnych!

Dwa dni szukał Tymoteusz Wasiljewicz swego kuzyna Serjożę Własowa. A trzeciego dnia, przed samym odjazdem znalazł go. W tramwaju go spotkał.

Wsiadł Tymoteusz Wasiljewicz do tramwaju, wyciągnął monetę, chciał podać konduktorowi, tylko spojrzał — co to?... Konduktor wycawał mu się bardzo znajomy.

Spojrzał Tymoteusz Wasiljewicz — no, tak!... Serjożę Własow we własnej osobie konduktorem tramwajowym!

— No! — zawołał Tymoteusz Wasiljewicz — Serjożo!... Czy to ty, przyjacielu serdeczny?...

Konduktor zmieszał się, poprawił bez potrzeby torbę, przewieszoną przez ramię i odparł:

— Zaraz, wujaszku... Tylko bilety rozdaję...

— Dobrze!.. Możesz... — rzekł uradowany wujaszek — Poczekam...

Tymoteusz Wasiljewicz roześmiał się i zaczął wyjaśniać pasażerom:

— To mój rodzony krewniak, Serjoża Własow... Syn brata Piotra... Nie wiedziałem go już siedem lat...

Tymoteusz Wasiljewicz spojrzał radośnie na swego kuzyna i zawołał doń:

— A ja już ciebie dwa dni szukam!.. Po mieście się włóczę!.. A ty, panie, w tramwaju siedzisz... I w biurze adresowym byłem... Niema takiego, powiadają...

Dokąd się wyprowadził, pytam. Nie wiemy, powiadają. A ty, panie, w tramwaju siedzisz. Konduktorem jesteś, co?..

— Tak, konduktorem... — odparł cicho kuzyn.

Pasażerowie przyglądali się ciekawie kuzynowi. Wujaszek śmiał się

uszcześliwiony, patrząc miłośnie na kuzyna, a kuzyn kępował się coraz bardziej, nie wiedząc jak pogodzić służbę z tem nagim spotkaniem.

— Tak — znowu zaczął wujaszek — Więc jesteś konduktorem... Tramwajowym?

— Tak, konduktorem...

— Powiedz, co za przypadek!.. Wsiadam do tramwaju, rozumiesz, patrzę — co to?..

Wydałeś mi się odrazu znajomy... Bardzo się cieszę... Bardzo...

Konduktor przestąpił z nogi na nogę i rzekł nagle:

— Wujaszku, trzeba płacić... Bilet trzeba wykupić... Dokąd wujaszek jedzie?

Wujaszek roześmiał się radośnie i poklepał torbę konduktorską.

— Zapłaciłbym, musiałbym zapłacić!.. Jak Boga kocham!.. Gdybym wsiadł do innego tramwaju, jużby przypadło, musiałbym płacić!.. A jakże... Na dworzec jadę, mój ty gołąbku miły...

— No, to bez przesiadki wujaszek płaci!.. — odparł kuzyn, patrząc w bok.

— Ty co? — zdziwił się Tymoteusz Wasiljewicz — Prawdę mówisz?..

— Trzeba płacić, wujaszku... — odparł cicho konduktor — Darmo jechać nie wolno...

Tymoteusz Wasiljewicz obraził się, zacisnął wargi i spojrzał surowo na kuzyna.

Niech żyje wolność
Rene Claire

— od rodzzonego wujka pieniądze bierziesz?... Wujka chcesz obrabować?... Konduktor spojrzał smutnym wzrokiem przez okno.

— Ja ciebie siedem lat nie widziałem, a ty co?! — zapytał gniewnie wujaszek — Żadasz pieniędzy za jazdę?... Od rodzzonego wujka?..

— Wujaszek musi płacić... — rzekł kuzyn płacziwym głosem — Niech się wujaszek nie gniewa... Przecie to nie mój tramwaj...

— Mnie to nie dotyczy... Mógłbyś, psiakrew, mieć szacunek dla wujka...

Mógłbyś powiedzieć — schowaj, wuju, twe pieniądze, jedź sobie na zdrowie — tramwaj się od tego nie zawali!.. Jechałem onegdaj pociągami... Konduktor żaden krewniak a mimo to powiada: ależ, Tymoteuszu Wasiljewiczu, co za rachunki, proszę sobie spokojnie jechać... I dowiodł bez pieniędzy... A ty co?..

Konduktor otarł czoło rękawem i zadzwonił na maszynistę.

— Niech wujaszek jeździe... — rzekł oficjalnie.

Wujaszek, widząc, że sprawa się komplikuje, wyciągnął już monetę, ale schował ją natychmiast, mówiąc:

— Nie, nie mogę ci zapłacić... Sumienie mi nie pozwala... Lepiej już jeździć... Wujaszka wyrzucasz z tramwaju... A ja ciebie dwa dni szukam... Łajdak, psiakrew!

Tymoteusz Wasiljewicz spojrzał pogardliwie na kuzyna i wysiadł z tramwaju.
Tym. - Lu.

BEZPŁATNIE
PORADY DLA KAŻDEGO
Szczęście i powodzenie Twoje zależne jest od gwiazd i planet, które od przyścia na świat wywierają wpływ na Twój los życia i przeznaczenie, charakter, skłonności i zdolności.
Znając swój horoskop uświadomiamy sobie co nas spotkać może w przyszłości i obliczyć terminy wydarzeń mogących nastąpić w Twoim życiu.
Dla otrzymania bezpłatnego horoskopu, napisz mi, rok i datę urodzenia, otrzymasz opracowane naukowo przy pomocy MEDIUM porady i wskaźniki jak uniknąć niepowodzeń.
Na koszt kancelaryjne i przesyłkę horoskopu bezpłatnego, nadesłać jeden złoty (znakki pocztowe). ADRES: **Maria BICZ, WARSZAWA, ul. Koszykowa 28, m. 34.**

Indywidualne nauczanie
komplety w zakresie szkół średnich
dla dzieci nerwowych (zmiany charakteru) psychopatycznych, trudnych do kierowania, niedorozwiniętych i t. p.
INFORMACJI UDZIELAJA:
Dr. W. Spektorowa, Piotrkowska 224, telefon 188-03 od godz. 12-14 i M. Kobrowa, ul. Killińskiego 141, od godz. 18-20.

Do akt Nr. E. 1566 1932 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chyży Zurecha Hajdy i składających się z 15 sztuk towaru zwanego „Tweed“, ogółem 500 metrów, oszacowanych na sumę zł. 700.
Łódź, dnia 3 września 1932 r.
Komornik: **St. DULKOWSKI**

Moskwa bez maski

„SZTUKA“
Dziś Premjera! **„WIELKI GABBO“**
Dźwiękowy Kino-Teatr
Kopernika Nr. 16. Tel. 184-66.
poteżne arcydzieło z za kulis życia artystów kabaretowych osnute na tle poczytnej powieści Ben Hechta. W rolach głównych: ERYK von STROHEIM, BETTY COMPSON. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 pp., w sob., niedz. i święta o godz. 2 pp.
Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16. 15-10

Dr. MED.
D. HELMAN
LARYNGOLOG
PIOTRKOWSKA A № 68
telef. 112-20
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 10-12 i od 5-7.
30-2

Dlaczego dotychczas
nie przerobiłeś swój źle działający radioodbiornik na nowoczesny selektryfikowany? Tanie i prędko uskuteczniemy, gwarancja roczna.
ELEKTROLA
JERZY KRZYŻANOWSKI
Andrzeja 4, tel. 201-04 35-2

Przedstawicielstwa na LWÓW
oraz Małopolske Wschodnia w branży tekstylnej (bawolnianej i wełnianej) **POSZUKUJE BARDZO POWAŻNY** odpowiednio zorganizowany **DOM KOMISOWY**, istniejący we Lwowie od 15 lat — dobrze wprowadzony wśród najlepszej klienteli. Pierwszorzędne referencje. Bezwzględna pewność zagwarantowana. — Łaskawe zgłoszenia pod: „Sprzedaż Komisowa“ do biura ogłoszeń „Nowa Reklama“ Lwów, Batorego 26. 40-4

Rozmaite
BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOLNA!
ZAKŁAD fotograf. L. Laks, Żeromskiego 84, przyjmuje do wywoływania koplowania i retuszowania od p.p. amatorów. Zdjęcia do legitymacji i paszportów. Do matrykul 6 fotografii bronz, retuszowanych i zł. Powiększenia. Ceny przystępne. Dojazd tramwajami Nr. Nr. 5, 8, 9, 16.

Dr. E. GUTMAN
Choroby dzieci
Powrócił
GDANSKA 26, tel. 173-00
przyjmuje w dni powsz. od 3-5 pp. w niedziele i święta 9-11 rano.
30-2

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, 1 lub 1 1/2 piętro, słoneczne **poszukiwane od zaraz**
Oferty sub „S. B.“ do Administracji.

Szkoła Przemysłowa
TOWARZYSTWA SZERZENIA OŚWIATY I WIEDZY TECHNICZNEJ WŚRÓD ŻYDÓW W ŁODZI POMORSKA 46/48. TEL. 163-80
wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.
głoszenia kandydatów na kurs pierwszy do klas równoległych przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie od 10 rano do 2-iej po południu. 40-4

WYTWÓRNIA krawatów, ul. Traugutta 9, uruchomiła specjalny dział czyszczenia, reperacji i szycia krawatów.
CHRONICZNIE chorym, niezakaźnym, stały pobyt tanio. Sanatorium „Salus“ Kraków.

LEK. DENT.
Kajzer-Grabińska
Gdańska 26a
powróciła
Przyjmuje od 10-2 i od 4-7-cj.
30-2

ZNICZE NAGROBKOWE „POŁO“
ZADAJCIE WSZĘDZIE

Kwiaty egzotyczne z cellonu
OSTATNIE NOWOŚCI PARYSKIE I WIĘDZIE. Wielki wybór. — Niskie ceny. Dekoracja mieszkań i sklepów. Na życzenie wysyła się kolekcje do obejrzenia.
PIRAMOWICZA 2, m. 24. TEL. 181-47.

Do akt Nr. E. 1562 1932 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Seliga Frenkla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 460.
Łódź, dnia 3 września 1932 r.
Komornik: **St. DULKOWSKI**

FRYZJER
A D A M
Piotrkowska 144
powrócił.

Pierwszorządny fachowiec włókienniczy
Długoletni kierownik największych przedsiębiorstw krajowych i zagranicznych z pewnym kapitałem **POSZUKUJE ODPOWIEDNIEGO STANOWISKA** lub przystąpi do spółki z współpracownikami. Łaskawe oferty upraszam składać do „Republiki“ sub „Włókienniczy“ 30-2

KOMPLET freblowski
przedszkolnego wychowania (syst. Montessori)
NINY RANGIEWICZ
Zajęcia przed i po pol. Plastyka i rytmika. — Aleja 1-go Maja 3, m. 1 parter, front. 20-2

PROJEKTY architektoniczne, wnętrza, wystawy, przebudowy, obliczenia statyczne i kosztorysy sporządza architekt. Telefon 245-20.
GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszu, uleczalne. Setki podziękowań. Zadzajcie bezpłatnie poczytajcie broszury. Adres: Eufonia, Liszki, k. Krakowa. 16.10.

MIESZKANIE umeblowane
3, wzgl. 2 pokoje z kuchnią i wygodami
oddam zaraz
Oferty sub „D. S.“ w adm. „Republiki“ 30-2 „Republiki“ sub „Włókienniczy“ 50-2

TKALNIA
50 warszt. od 36 c. do 64 c. szerokości
przyjmuje
robotę zarobkową (John). Dzwonić tel. 122-76 lub 152-98 30-2

POSZUKUJE słonecznego dużego pokoju dla 2-3 osób, wójtęcie niekrepki, centrum miasta do II piętra. Sub „front“.

Matrymonialne.
ZAPYTUJE, czy będąc niebrzydka, niemłoda — taka inna: słoneczna szczęśliwa, kłliwa, pieściotliwa... Czy mogłabym się podobać — znaleźć przyjaciela — miłego mi — zrozumieć? Of. „Serce lat nie zna“.

?? ? Kilińskiego 124 J A R Kilińskiego 124 ? ? ? tel. 215-15 Inauguracja w czwartek 29 b. m.

Zawiadamiam Sz. Panie, że po kilkuletnim pobycie w Paryżu przynosiam swój SALON MÓD do Łodzi

p. f. „ANNETTE“

W. A. HELLER

przy ul. Przejazd Nr. 8, tel. 241-84 i przyjmuje od dziś.

Posiadam duży wybór najnowszych modeli z domów paryskich PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

Dr. M. Eliasberg Chirurg 20-2 powrócił. Piotrkowska 80, tel. 117-87

Doktor Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne NAWROT 7, tel. 128-07. Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Kto księg. hdl. prowadzi płaci niższą stawkę podat. OSZCZĘDZIE 70% KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA Zaprowadzam uproszczone metody Księgowości, dostępne dla mniejszych przedsiębiorstw. Kartoteki dla składów. Sporządzam bilanse, kontroluję księgi handlowe tanio O. R. PFEIFFER Łódź Kopernika 57, Tel. 166-33.

Dr. M. Lerner choroby dzieci powrócił ZACHODNIA 64. TEL. 113-09 przyjmuje od 3-5 po pol.

ZARZĄD UROLOGICZNY D-ra med. Bogumiła Endelmana WARSZAWA, Żelazna 35. Tel. 254 30. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopięciowych. Komfortowe pokoje połączony i wspólne.

Dr. med. D. Rawicz powrócił Kilińskiego 49, Telefon 154-36

Dr. J. NADEL akuszer-ginekolog Godziny przyjęć od 3-5 i 7-8 POMORSKA 7 TELEFON 127-84

Dyrekcja: Alfred Strauch. Tel. 213-84 SALA FILHARMONJI

ŚRODA, dnia 28-go września 1932 r. o godz. 8.30 wiecz.

Przed wyjazdem za granicę w celu kształcenia się WYSTĄPI PO RAZ OSTATNI

7-mio letni fenomenalny RACHMISTRZ

Henio SOCHACZEWSKI

Fenomen XX wieku

7-mio letni HENIO wykona w pamięci największe zadania matematyczne. 7-mio letni HENIO budził podziw u największych profesorów. 7-mio letni HENIO wykona wszelkie najbardziej zawiłe eksperymenty matematyczne. 7-mio letni HENIO odpowiadać będzie każdemu z publiczności na wszelkie pytania dotyczące największych mnożeń. 7-mio letni HENIO rozwiązuje w pamięci najtrudniejsze kombinacje cyfrowe. 7-mio letni HENIO - To zagadka XX wieku Bilety od zł. 1 do 4.40 już nabywać można w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 11-ej rano do 2 po poł. oraz od 5-ej do 8-ej wiecz.

LECZNICA chorób oczu ze stałymi łożkami D-ra Donchina ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72. Przyjmuje się chorych w wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7/2.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelki, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch”. Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01. 132-01.

NIEBYWAŁA okazja: 3-ch pok. urządzenie z kuch. zaraz do sprzedania. Bardzo tanio. Wiadomość u dozorczy. Piotrkowska 82.

AKUMULATORY radjowe i samochodowe, ładuje i naprawiam, solidnie i tanio oraz sprzedaję olejów i smarów samochodowych w najlepszym gatunku firmy Gargoyle i in.; Jan Kaufz, Łódź, Kościuszki 38, róg Andrzeja, wyłącznie tylko w kiosku.

DOM mieszkalny parter i piętro z warsztatami w śródmieściu w pobliżu parku Poniałowskiego do sprzedania. Wiadomość w administracji niniejszego pisma.

OKAZJA! Sprzedam czwartą część dwupiętrowego domu w pobliżu Rynku Bałuckiego z powodu wyjazdu za bieżen. Targowa 19, m. 35, podwórce, od 17 do 18.

Polisy Amerykańskie

W dalszym ciągu przyjmuję do załatwienia na dogodnych warunkach polisy „New-York” i „Equitable”. Zaznaczam, że polisy „Equitable” muszą być bezwarunkowo zaskarżone do sądu i to NIEZWŁOŻNIE w celu uniknięcia obawy przed przedawnieniem. Sz. Goldman, Piłsudskiego 36 od godz. 4 do 6-ej.

FUTRO damskie nowe, patefon, biurowa, mapy Polski, bardzo tanio sprzedam. Wiadomość w administracji.

MOTOR 7 i pół K. M. firmy „Flor” 220/120 volt oraz 1 motor 6,8 firmy Bergman, Wiedeń 220/120 volt używany do sprzedania. Dzwonić tel. 155-49 także poszukiwany motor o sile od 14-16 K. M.

SAMOCHOŃD Chevrolet półciężarowy, 6-cio cylindrowy i Ford (Limuzyna) Mod. A. 4-ro drzwiowy do sprzedania ul. Zamienioła 25. Tel. 155-88.

WANNE kupię. Kilińskiego 63, m. 7. Walsbart, od 18 do 20.

Z POWODU wyjazdu różne meble do sprzedania i sprzęty kuchenne. Nowobabianicka 20, Blok 14, m. 31

DO SPRZEDANIA jadnia w dobrym stanie. Wiadomość: Polesie Konstancy nowskie. Perla 5, m. 12, od 9-5.

SPRZEDAM cukierki. Narutowicza 31

Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jednego pod wizerunek organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch”. Al. Kościuszki 27, telefon 141-01. 132-01.

POSZUKUJESZ lokatorów, sublokatorów na wszelkiego rodzaju lokale mieszkalne. Szukasz lokalu, mieszkania, pokoju na prawach sublokatora? Zgłoś się natychmiast do pośrednictwa lokalnego i mieszkań przy biurze próbnym „ES-EM”, Gdańska 28, tel. 141-46.

ŚLONECZNY, dwuokienny umeblowany, frontowy pokój, 1 piętro, telefon, śródmieście od zaraz do wynajęcia. Dzwonić od 9-10 i od 2 do 4, Nr. 142-54.

ŚLONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Lipowa 25, m. 12.

POKOJ duży umeblowany z utrzymaniem lub bez u samotnej, inteligentnej wdowy od zaraz odnajme. Mogą być 2 osoby lub bezdzietne małżeństwo. Tanie. Żeromskiego 18, m. 27.

DWA frontowe słoneczne umeblowane pokoje, 11 piętro do wynajęcia. Tamże kapa i 2 story ręcznej roboty (fillet) okazynie do sprzedania. Gdańska 43 m. 10, obejrzeć od 2-8 p.p.

3 POKOJE wolne od zaraz całkowicie pięknie odnowione, przedpokój, kuchnia, służbowy, kąpielowy. Zawadzka 9. Wiadomość u dozorczy.

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro.

BEZ ODSTĘPNEGO 4 p. z k. wsz. wyg. w centrum. 150 zł. miesięcznie. Wiadomość Andrzeja 22. biuro.

Zł. 239.- KW. 3 pokoje, kuchnia, wygody, centrum. Wiadomość: Piotrkowska 81, m. 33, biuro.

SALE Fabryczne 300, 200 i 150 mtr. kw. do wynajęcia. Blizsze wiadomości u gospodarza. Anny 9.

Zł. 300 KWARTALNE 3 pokoje z kuchnią, łazienka, wygody, wyremontowane, bez odstępnego, centrum, poleca biuro Geguz, Piotrkowska 82 tel. 132-40

UMEBLOWANY pokój od 1 października do oddania. Andrzeja 52, oficyna m. 18.

POKOJ umeblowany z niekrepującym wejściem odnaje izraelicie. Kilińskiego 46, front I p., m. 6, od 1-4, cena przystępna.

POSZUKUJE się na stałe okien wystawowych, przy ruchliwych ulicach Łodzi, za czynszem miesięcznym. - Zgłoszenia Kraków, skrzynka poczt 10

DO WYNAJECIA 1 lub 2 ładne frontowe pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami. 11-go Listopada 42, m. 10

POKOJ duży, frontowy, umeblowany, wygody, niekrepujące wejście do wynajęcia. Śródmiejska Nr. 100, m. 2.

DO WYNAJECIA pokój umeblowany, front II p. Zamienioła 6, m. 8.

3 POKOJE, wszelkie wygody, centrum miasta, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Kościuszki 41, stróżki 24

Posady

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Cienkiewicza Nr. 39. Zakład fryzjerski.

POTRZEBNA osoba skromnych wymagań do obsługi starszego chorowitego pana na wyjazd do Warszawy. Płynne czytanie konieczne. Piotrkowska 56, m. 9.

PRZYJME kilku inteligentnych panów do akwizycji. Zgłoszenia: Karola 18, m. 10, od 10-13.

ZA POZYCZENIE 3000 zł. dam posadę biurową w mieście pod Łodzią na 250 zł. miesięcznie. Republika „Pezet”.

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni przyjmie kondycję na przedpołudnie. Dzwonić tel. 224-30, od 7-8.

POTRZEBNA wykwalifikowana krawcowa do pracowni sukien damskich. Wiadomość Lewin, Piłsudskiego 49.

INŻYNIER przedalnik bawełny z 4-0 letnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniej pracy. Telefon 212-12, Szaski.

Nauka i wychowanie

INFORMACJI wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zagraniczne udziela Miss Mary, Traugutta Nr. 2, I p. fr.

NIEMIECKI gruntowny. Konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja, handlowa korespondencja. Pomorska 22, front I p. m. 4, od 3-4; proszę dzwonić.

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego Konwersacja, korespondencja. Akcent londyński. Ceny przystępne. Telefon 245-88.

PARYŻANKA rodowita udziela lekcji, korepetycji oraz daje pomoc szkolną. Kopernika 49, m. 8.

WYUCZAM gruntownie buchalterij wlo skiej i amerykańskiej za 35 zł. (kurs mies.) również prowadzę księgi na godziny. Zgłosz. Pomorska 19, I lewa oficyna Nr. m. 54.

AKADEMICKIE Biuro Informacyjne, Pomorska 40, m. 10, udziela bezpłatnie informacji oraz załatwia wszelkie formalności przyjęcia na uczelnie zagraniczne w Europie i poza Europą, wizy ulgowe i bezpłatne, legitymacje C. I. E., ulgowe przejazdy. 4-9 w.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji gry na fortepianie. Anna Neufeld ul. 6-go Sierpnia 10 I p. front.

Zagubione dokum.

ZGUBIONO blanco weksel na zł. 50, wystawca Józefa Miozek. Weksel powyższy unieważniam. Julja Jaworek. Kresowa 28.

SKRADZIONO portfel, dowód osobisty, książeczki Kom. K. D. i Banku Majstrów Fabrycznych, legitymacje służbową Ł. T. E. na imię Henryka Opica oraz 2 weksle in blanco, własnego wystawienia jeden na zł. 100 i zł. 200, które te weksle unieważniam.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Łódź, przyjąć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 199-09. Tłoczniła: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 65-148

Prenumerata „Il. Republiki” od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4,00 za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5,50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7,00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt.) NA SIR I-ej zł. 2.- za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz. i zasiad. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. - Najmniejsze zł. 1,50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów rvczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje beda uwziiedniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze - Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treści ogłoszenia nie upowazniają do żądania zwrotu załaty lub powtórzenia ogłoszenia.